Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 6-7. CZERWIEC-LIPIEC 1934. Rok II.

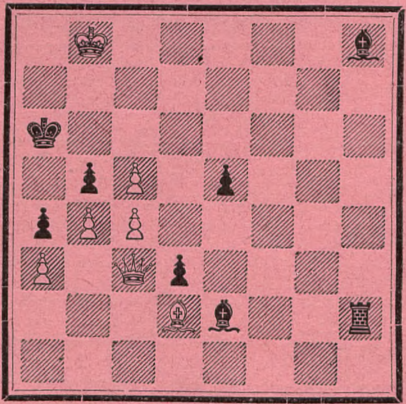
SZACHISTA

miesięcznik

poświęcony grze i studjom szachowym

Cena zeszytu Zł. 2·20.

S. Limbach — Sambor
pośw. Uczestnikom II. turnieju
drużyn. o mistrz. Polski.



Mat w 3 posunięciach.

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Drukarnia „Renoma“ Lwów, ul. Rzeźnicka 16.

Kącik Szachistów Korespondencyjnych.

Poszczególne wyniki:

W grupie I. Podolski 1* — Silberman 0*, por. Sternak 0* — Podolski 1*.

Partje oznaczone gwiazdką poddano ocenie. I tak: w partji pp. Podolskiego z Silbermanem, białe mają figurę więcej, w dodatku znaczną przewagę pozycyjną. Wobec powyższego uznano partję białych za wygraną.

W partji: por. Sternak — Podolski, pozycja białych doszczętnie rozbita, czarne prowadzą atak matowy. Przyznano czarnym punkt.

W grupie II. Gerlicz $^1/_2$ — Mirski $^1/_2$, Zakrzewski $^1/_2$ — Mirski $^1/_2$, Mirski 1 — Zakrzewski 0, Konarkowski 1 — Zakrzewski 0, Gerlicz $^1/_2$* — Konarkowski $^1/_2$*, Konarkowski $^1/_2$* — Gerlicz $^1/_2$*, Ferens $^1/_2$* — Konarkowski $^1/_2$*, Konarkowski $^1/_2$* — Ferens $^1/_2$*.

Pan Gerlicz w pierwszej partji z Konarkowskim jest słabszy o dwa piony, natomiast ma większą swobodę figur z możliwościami b. silnego ataku, co zdaniem jury, rekompensuje się. W drugiej partji p. Konarkowski ma zupełnie równą grę. Obydwie partje uznano, za remis.

O partjach pp. Ferensa z Konarkowskim, trudno coś dokładnie powiedzieć, obaj partnerzy bowiem nie dociągnęli gry nawet do 10 posunięcia. W myśl regulaminu turniejowego, należałoby obu partnerom wpisać do tabeli 0. Wychodzimy jednak z założenia, że nie możemy ukarać grających, z powodu konfiskaty druków szachowych przez urzędy pocztowe.

W grupie III. Korenblit 1 — Hermanowski 0.

W grupie tej wszystkie partje zostały rozegrane. Poniżej podajemy tabelę tej grupy. Jedyną nagrodę pieniężną, w myśl przyjętych warunków otrzymał I. zwycięzca, w kwocie Zł. 20.

W grupie IV. por. Palige 1 — Nowiński 0.

Pan Józef Hermanowski z Torunia, z powodów od siebie niezależnych, zgłosił poddanie wszystkich swoich partyj. Wobec tego otrzymują pozostali zawodnicy po 2 p., a to, pp: Nowiński, por. Palige, Silberman i Friedman.

Grupa III.

	1	2	3	4	5	Punkta	Miejsce
1. Friedman	—	1	1	1	1	4	I.
2. Wagner	0	—	1	1	1	3	II.
3. Korenblit	0	0	—	1	1	2	III.
4. Gerlicz	0	0	0	—	1	1	IV.
5. Hermanowski	0	0	0	0	—	0	V.

W pierwszych dniach b. m. zakończył się *mecz korespondencyjny* złożony z 6 partyj między pp: Ludwikiem Gerliczem ze Zgierza a p. Sergjuszem Czerniakowem z Chełmna.

Zwyciężył p. Czerniaków w stosunku $4^1/_2$: $1^1/_2$. (3 wygrane, 3 remis). Zwycięzca otrzyma dyplom pamiątkowy „Szachisty".

Komunikat

Skarbnika Polskiego Związku Szachistów Korespondencyjnych.

Skarbnik Pol. Zw. Szach. Koresp. prosi członków Związku o nadsyłanie wkładek na konto czekowe *P. K. O. Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, Nr. 500198,* z dopiskiem: *„na książeczkę wkładkową nr. 33710".*

Nr. 6-7. CZERWIEC-LIPIEC 1934. Rok II.

SZACHISTA

numer poświęcony

POLSKIEMU ZWIĄZKOWI SZACHISTÓW woj. ŚLĄSKIEGO w Katowicach.

10 — 14. V. 1934.

II-gi ogólno-polski turniej drużynowy

urządzony staraniem

Polskiego Związku Szachistów woj. Śląskiego w Katowicach.

Pod protektoratem

Ministra Dra Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego.

Prezes komitetu honorowego:

Wojewoda Śląski **Dr. Michał Grażyński.**

KOMITET HONOROWY:

Dyr. Gen. inz. A. Ciszewski, Dyr. Gen. inż. R. Callon, Prez. Sądu Apel. Dr. A. Frendl, Prez. D. K. P. O. Grosser, Prezydent miasta Dr. A. Kocur, Prez. Dyr. Ceł. Jodko-Narklewicz, Dyr. Gen. Min. inż. E. Kwiatkowski, Prez. W. U. G. inż. Z. Malawski, Dyr. Gen. inż. T. Morawski, Prez. K. Piłsudski, Prez. Poczt. i Telegr. Ppłk. St. Popiel, Dyr. Dep. N. I. K. P. J. Rogoziński, Dyr. Gen. inż. T. Stadnikiewicz, Marsz. Sejmu Śl. K. Wolny, Dyr. Dr J. Zagórowski, Gł. Kmdt. Pol. Insp. J. Żółtaszek.

Druga ogólnopolska największa impreza szachowa przyszła do skutku i tym razem dzięki ofiarności i niezmordowanej pracy Ślązaków. Wprawdzie życie szachowe doszło do wielkiego rozkwitu w całej Polsce, niemal w każdem większem mieście są już kluby szachowe, jednak brak nam jeszcze ciągle należytej organizacji, brak naszemu przeciętnemu szachiście zrozumienia zasadniczych obowiązków wobec organizacji szachowej.

W tym stanie rzeczy imprezy, któreby sięgały poza rogatki jednego miasta należą jeszcze ciągle do wielkiej rzadkości.

W całej Polsce jedynie Śląsk może się poszczycić racjonalnem ujęciem problemu organizacji szachowej. Ślązacy pierwsi zrozumieli, że nie prowadzi do celu kultywowanie asów i superasów szachownicy kosztem „nieznanego szachisty“. Każdy, kto traktuje grę w szachy jako pożyteczną rozrywkę, gdy chce być uczestnikiem imprez szachowych, musi świadczyć na rzecz organizacji szachowej, bez względu na to czy jest już mistrzem czy też dopiero początkującym. Rozgrywki szachowe nie mają charakteru widowiskowego, trudno więc o dochody z nich, wobec czego szachiści muszą być tak zorganizowani by byli samowystarczalni.

Ta zasada jest w śląskich organizacjach szachowych konsekwentnie przeprowadzona i dlatego Ślązacy już dwukrotnie mogli się poszczycić tak pięknym i wielkim wyczynem, jak drużynowy turniej o mistrzostwo Polski, odbyty przy udziale zwyż 60 szachistów z całej Polski.

Tym razem zadanie było specjalnie trudne, urządzono turniej w latach kryzysu i ogólnego zubożenia, a urządzono go na jeszcze większą skalę niż poprzednio. Okazało się, że silna wola oraz umiłowanie sprawy mogą przezwyciężyć największe trudnoćci.

Toteż komitetowi organizacyjnemu w składzie: Prezes Dr. Potyka, P. Chmiel, R. Bąk, A. Wawrzyczek, Sidwa, asp. Kubaczka, Połatajko, Witkowski, który imprezę już od kilku lat przygotowywał, należą się wyrazy wielkiego uznania i głębokiej wdzięczności całego polskiego świata szachowego.

Na niemniejszą wdzięczność zasłużyły te rzesze szachistów śląskich które swemi groszowemi składkami od kilku lat zbieranemi i oszczędzanemi umożliwiły odbycie turnieju.

Dnia 10 maja 1934, o godz. 9.30 nastąpiło uroczyste otwarcie turnieju przez p. *prez. Dra Potykę*, który serdeczną mową powitał szachistów z całej Polski, życząc wszystkim szczęścia w rozgrywkach (oczywiście wszystkim równomiernie), oraz by ten turniej przyczynił się do dalszego podniesienia poziomu szachów w Polsce. Następnie mowy powitalne wygłosili reprezentant p. Prezydenta Miasta, oraz p. ppłk. dypl. Dr. Steifer, który powitał Zjazd imieniem Wysokiego Protektora pana

Ministra Dra Bronisława Nakonieczników-Klukowskiego, który nadesłał telegram powitalny, gdyż prace państwowe przeszkodziły Mu w osobistem przybyciu.



Komitet, kierownictwo i uczestnicy turnieju.

Siedzą pp: por. Sternak, Judelewicz, Chmiel, ppłk. dypl. dr. Steifer, prez. dr. Potyka mistrz Przepiórka, red. Tuhan-Baranowski, dr. Rhode.

Do walki o tytuł drużynowego mistrza Polski oraz o puhar przechodni stanęły przed kierownikiem turnieju p. ppłk. dypl. Drem M. Steiferem, reprezentacje okręgów w następującym składzie:

Kraków: Abraham, Mgr. Arłamowski, Błaszczak, Dr. Konczyński, rej. l. Popiel, Scheier, Kaufmann, Friedman I.

Lwów. red. Friedman H., Metzger, Popiel St., Schächter, Słobodjan, mgr. Sulik, Tennenbaum, Towarnicki.

Łódź. Appel, Grinfeld, Kahane, Kolski, inż. Krakowski, Regedziński, Szpiro.

Pomorze: Cerkaski, Różański, Sladek, Wojciechowski, Woźniak, Chojnacki.

Poznań: Bogdas, Gaworski, Mięsowicz, Dr. Rhode, Tylkowski, Widermański.

Śląsk: Anioł, inż. Binder, Dr. Fukner, Goldminc, Krysta, Dr. Potyka, Sojka, prof. Zawadzki, Dr. Aszkenazy, inż. Naczyński, Kubaczka.

Warszawa: Jagielski, Kremer, Miller, Najdorf, mistrz Przepiórka, Sternfeld, red. Tuhan-Baranowski.

Wilno: Borkum, Judelewicz, Kurmin, Plater, Stankiewicz, Tirstejn, Zajczyk.

I-sza runda 10. V. (od 9·30 — 14·30)

Kraków — Warszawa 2 : 4

Dr. Konczyński $^{1}/_{2}$ — Przepiórka $^{1}/_{2}$	Friedman $^{1}/_{2}$ — Alfa $^{1}/_{2}$
Scheier 0 — Najdorf 1	Błaszczak $^{1}/_{2}$ — Jagielski $^{1}/_{2}$
Kaufman 0 — Kremer 1	Abraham $^{1}/_{2}$ — Miller $^{1}/_{2}$

Najpiękniejszą partję meczu rozegrał Najdorf, który huraganowym atakiem rozniósł pozycję Scheiera w dwudziestukilku posunięciach. Partję Abraham-Miller przerwano w pozycji bezwzględnie remisowej, przyczem warszawianin prywatnie zakomunikował krakowianinowi, że przed rozpoczęciem popołudniowej rundy zakomunikuje mu czy zgadza się na remis bez dalszej gry. W czasie przerwy obiadowej kierownik turnieju nakazał dokończenia partji, gdy zaś Miller był nieobecny, przyznano drużynie krakowskiej 1 p. (w. o.) wobec czego wynik opiewał $3^{1}/_{2}$: $2^{1}/_{2}$ dla Warszawy. Dnia 13. V. w chwili rozpoczęcia ostatniej rundy (Łódź i Warszawa po 26 p.), gracz warszawski wniósł protest, do którego rozstrzygnięcia przystąpił superarbiter p. Mec. Stawski, popołudniu gdy Łódź i Warszawa miały po 29 p.

Superarbiter uznał zaprotestowaną partję za remis, wychodząc z założenia, że skoro Millerowi proponowano remis, zaś Miller zastrzegł decyzję na popołudnie, to nie przychodząc do partji przyjął w ten sposób propozycję remisową do wiadomości. Pół punkta zadecydowało o tytule mistrzowskim i spowodowało dyssonans pomiędzy Warszawą a Łodzią, której drużyna była bardzo powyższą decyzją rozżalona.

Wilno — Poznań 3 : 3

Judelewicz $^{1}/_{2}$ — Widermański $^{1}/_{2}$	Kurmin 0 — Bogdas 1
Tirsztejn 0 — Mięsowicz 1	Stankiewicz $^{1}/_{2}$ — Tylkowski $^{1}/_{2}$
Plater 1 — Gaworski 0	Borkum 1 — Dr. Rhode 0

Pomorze — Lwów $1^{1}/_{2}$: $4^{1}/_{2}$

Wojciechowski 1 — Friedman 0	Sladek 0 — Sulik 1
Woźniak 0 — Słobodjan 1	Cerkaski 0 — Schächter 1
Różański $^{1}/_{2}$ — Popiel St. $^{1}/_{2}$	Chojnacki 0 — Metzger 1

Jedyną partję dla Pomorza wygrał Wojciechowski, który partę z mistrzem Lwowa Friedmanem rozegrał wprost po mistrzowsku, pozostałe partje wygrali lwowianie dość łatwo.

Łódź — Śląsk 5 : 1

Appel 1 — Prof. Zawadzki 0	Szpiro 1 — Anioł 0
Regedziński 1 — Sojka 0	Kahane 0 — Krysta 1
Kolski 1 — Goldminc 0	Grünfeld 1 — Dr. Fuckner 0

Partje olimpijczyków Appla i Regedzińskiego skupiają najwięcej widzów, dopiero biuletyny o partjach Najdorf - Scheier i Wojciechowski - Friedman odciągają stąd publiczność.

Stan po I-szej rundzie: Łódź 5, Lwów $4^{1}/_{2}$, Warszawa $3^{1}/_{2}$, Wilno 3, Poznań 3, Kraków $2^{1}/_{2}$, Pomorze $1^{1}/_{2}$, Śląsk 1.

II-ga runda 10. V. (od 17.30 — 22.30)

Warszawa — Śląsk 5 : 1

Przepiórka 1 — Prof. Zawadzki 0	Jagielski ½ — Krysta ½
Najdorf ½ — Sojka ½	Miller 1 — inż. Binder 0
Kremer 1 — Anioł 0	Sternfeld 1 — Dr. Aszkenazy 0

Najdorf po bardzo ciężkiej partji zremisował z Sojką, który miał już przewagę, ponadto Kremer przegraną partję wygrał z Aniołem.

Lwów — Łódź 2½ : 3½

Friedman ½ — Appel ½	Schächter 0 — Szpiro 1
Słobodjan 0 — Regedziński 1	Metzger 1 — Kahane 0
Sulik ½ — Kolski ½	Towarnicki ½ — Grünfeld ½

Nieznaczne zwycięstwo Łodzi nad Lwowem, który był już bliski wyniku remisowego, gdyż partja Sulika z Kolskim po wspaniałym ataku Sulika była już bliską wygranej, gdy Sulik w decydującym momencie przeoczył właściwą drogę do zwycięstwa. Dla Łodzi odniósł wartościowe zwycięstwo Szpiro, który wygrał z silnym zawodnikiem lwowskim Schächterem.

Poznań — Pomorze 1½ : 4½

Widermański 0 — Wojciechowski 1	Bogdas ½ — Sladek ½
Mięsowicz 0 — Woźniak 1	Tylkowski 0 — Cerkaski 1
Gaworski 0 — Różański 1	Dr. Rhode 1 — Chojnacki 0

Niespodziane i wysokie zwycięstwo dobrze w tym meczu grających Pomorzan. Jedyny punkt dla Poznania ratuje Dr. Rhode, nestor szachistów polskich.

Kraków — Wilno 3½ : 2½

Dr. Konczyński 0 — Judelewicz 1	Friedman 1 — Stankiewicz 0
Scheier 0 — Tirsztejn 1	Błaszczak 1 — Borkum 0
Kaufman 1 — Kurmin 0	Arłamowski ½ — Zajczyk ½

Nieznaczna porażka Wilna w spotkaniu z Krakowem, u Dra Konczyńskiego znanego silnego szachisty, daje się zauważyć brak treningu.

Stan po II-giej rundzie: Łódź 8½, Warszawa 8½, Lwów 7, Kraków 6, Pomorze 6, Wilno 5½, Poznań 4½, Śląsk 2.

III-cia runda 11. V. (od 9 — 14.30)

Wilno — Warszawa ½ : 5½

Judelewicz ½ — Przepiórka ½	Stankiewicz 0 — Jagielski 1
Tirsztejn 0 — Najdorf 1	Borkum 0 — Miller 1
Plater 0 — Kremer 1	Zajczyk 0 — Sternfeld 1

Wysokocyfrowe zwycięstwo Warszawy, partja Najdorfa z Tirsztejnem, grana z wielkim elanem cieszyła się znacznem zainteresowaniem wśród widzów.

Pomorze — Kraków 1 : 5

Wojciechowski ½ — Konczyński ½	Sladek ½ — Friedman ½
Woźniak 0 — Scheier 1	Cerkaski 0 — Błaszczak 1
Różański 0 — Kaufman 1	Chojnacki 0 — Abraham 1

Tak wysoka przegrana Pomorza była prawdziwą niespodzianką.

Łódź — Poznań 3½ : 2½

Appel 1 — Widermański 0	Szpiro 1 — Bogdas 0
Regedziński 1 — Mięsowicz 0	Kahane ½ — Tylkowski ½
Kolski 0 — Gaworski 1	Grünfeld 0 — Dr. Rhode 1

Druga niespodzianka tej rundy, to bardzo niepewne zwycięstwo Łodzi nad Poznaniem.

Śląsk — Lwów 3 : 3

Prof. Zawadzki ½ — Friedman ½	Binder ½ — Sulik ½
Sojka 1 — Słobodjan 0	Naczyński 0 — Schächter 1
Goldminc 1 — Popiel St. 0	asp. Kubaczka 0 — Metzger 1

Zaszczytny remis Śląska ze Lwowem, na 2-giej szachownicy wygrał Sojka w sposób szczególnie przekonywujący. Naczyński wygraną partję przegrał wskutek przekroczenia czasu.

Stan po III-ciej rundzie: Warszawa 14, Łódź 12, Kraków 11, Lwów 10, Pomorze i Poznań po 7 p., Wilno 6, Śląsk 5 p.

IV-ta runda 11. V. (od 17 — 22)

Warszawa — Lwów 2½ : 3½ (!!)

Najdorf ½ — Friedman ½	Jagielski 0 — Schächter 1
Kremer 0 — Popiel St. 1	Miller ½ — Metzger ½
Alfa ½ — Sulik ½	Sternfeld 1 — Towarnicki 0

Niewątpliwie największa senzacja turnieju, młody ambitny zespół lwowski zwycięża leadera turnieju, przyczem nad Warszawą wisiała klęska w stos. 4·5 : 1·5, gdyż na ostatniej szachownicy miał Towarnicki bezapelacyjną wygraną, jednak podstawił w pewnym momencie hetmana pod bicie i partję przegrał. Najdorf miał z Friedmanem partję nieco lepszą, po przerwie powtórzył ciąg oddany do koperty, wskutek czego uznano za remis. Stylowo wygrali Schächter i Popiel.

Poznań — Śląsk 2½ : 3½

Widermański ½ — Prof. Zawadzki ½	Bogdas 0 — inż. Binder 1
Mięsowicz 1 — Sojka 0	Tylkowski 1 — Dr. Aszkenazy 0
Gaworski 0 — Anioł 1	Dr. Rhode 0 — inż. Naczyński 1

Śląsk coraz bardziej poprawia swoją sytuację w tabeli. Dla Poznania zaszczytny punkt w spotkaniu ze silnym Sojką zdobył Mięsowicz.

Kraków — Łódź 2 : 4

Dr. Konczyński 0 — Appel 1	Friedman ½ — Szpiro ½
Scheier 0 — Regedziński 1	Błaszczak ½ — Kahane ½
Kaufman ½ — Kolski ½	Abraham ½ — Grinfeld ½

Szalę zwycięstwa dla Łodzi przychylili obaj olimpijczycy, świetnie grający Szpiro poraz pierwszy i zresztą jedyny w turnieju remisuje z doskonałym krakowskim Friedmanem.

Wilno — Pomorze 3 : 3

Judelewicz 0 — Wojciechowski 1	Stankiewicz ½ — Sladek ½
Plater 1 — Woźniak 0	Borkum 1 — Cerkarski 0
Kurmin 0 — Różański 1	Zajczyk ½ — Chojnacki ½

Stan po 4-tej rundzie: Łódź 16, Warszawa 15½, Kraków 13, Lwów 10, Pomorze 10, Poznań 9½, Wilno 9, Śląsk 8½.

V-ta runda 12. V. (od 9 — 14.30)

Pomorze — Warszawa 1 : 5

Wojciechowski 1 — Przepiórka 0	Sladek 0 — Jagielski 1
Woźniak 0 — Najdorf 1	Cerkaski 0 — Miller 1
Różański 0 — Kurmin 1	Chojnacki 0 — Sternfeld 1

Honorowy punkt dla Pomorza zdobywa Wojciechowski wygrywając piękną partję z mistrzem Przepiórką. Warszawianie grają ostro we wszystkich partjach na wygranę, gdyż Łódż szybciej ukończyła mecz z Wilnem wygrywając wysoko.

Łódź — Wilno 5½ : ½

Appel 1 — Judelewicz 0	Szpiro 1 — Kurmin 0
Regedziński 1 — Tirsztejn 0	Kahane 1 — Borkum 0
Kolski 1 — Plater 0	Grinfeld ½ — Zajczyk ½

Łatwe i szybkie zwycięstwo Łodzi, która po przegranej Warszawy ze Lwowem chce zwiększyć dystans pomiędzy sobą a Warszawą.

Śląsk — Kraków 3½ : 2½

Prof. Zawadzki 1 — Dr. Konczyńki 0	Dr. Potyka 0 — Błaszczak 1
Sojka 1 — Kaufman 0	inż. Binder 1 — Abraham 0
Anioł 0 — Friedman 1	inż. Naczyński ½ — rej. I. Popiel ½

Piękne zwycięstwo Śląska w spotkaniu ze silną drużyną krakowską, runda ta była dla Śląska szczególnie szczęśliwa, dzięki zwycięstwu nad Krakowem, oraz wysokim klęskom rywali. Śląsk awansuje z 8-go na 5-te miejsce w tabeli. W meczu tym swoją wysoką klasę potwierdzili prof. Zawadzki i Sojka.

Lwów — Poznań 5 : 1

Friedman 1 — Widermański 0	Sulik ½ — Bogdas ½
Słobodjan 1 — Męsowicz 0	Schächter 1 — Tylkoski 0
Popiel St. 1 — Gaworski 0	Metzger ½ — Dr. Rhode ½

Trzecie miejsce Lwowa nie jest już wcale zagrożone, Lwów ma jednak nadzieję na 2-gie miejsce chociażby ex-aequo.

Stan po 5-tej rundzie: Łódź 21½, Warszawa 20½, Lwów 18½, Kraków 15½, Śląsk 12, Pomorze 11, Poznań 10½, Wilno 9½.

VI-ta runda 12. V. (od 17 — 22.30)

Warszawa — Poznań 4½ : 1½

Przepiórka 1 — Widermański 0	Jagielski 0 — Bogdas 1
Najdorf 1 — Męsowicz 0	Miller ½ — Tylkowski ½
Kremer 1 — Gaworski 0	Sternfeld 1 — Dr. Rhode 0

Warszawa spodziewała się zwycięstwa w wyższym stosunku i w ten sposób wyprzedzić Łódż, gdy jednak Łódź identyczny wynik osiągnęła z Pomorzem jasnem było, że o I-szem miejscu zadecyduje jutrzejsza walka obu rywali.

Kraków — Lwów 3 : 3

Dr. Konczyński ½ — Friedman ½
Scheier 1 — Słobodjan 0
Kaufman 1 — Popiel St. 0
Friedman ½ — Tennenbaum ½
Błaszczak 0 — Sulik 1
Mgr. Arłamowski 1 — Schächter 0

Wynik remisowy pozbawia lwowian szans na 2-gie miejsce, w drużynie lwowskiej zawiódł Słobodjan, a ponadto lwowianin Kaufmann, grający w barwach Krakowa znalazł piętę Achillesową u swego starego partnera S. Popiela.

Wilno — Śląsk 2½ : 3½

Judelewicz ½ — Prof. Zawadzki ½
Tirsztejn 0 — Sojka 1
Plater 0 — Anioł 1
Kurmin ½ — Krysta ½
Stankiewicz 1 — Dr. Fuckner 0
Zajczyk ½ — Binder ½

Śląsk ambitnie broni swej pozycji w tabeli, zwycięstwo z Wilnem było trzeciem pod rząd zwycięstwem Ślązaków.

Pomorze — Łodź 1½ : 4½

Wojciechowski ½ — Appel ½
Woźniak ½ — Regedziński ½
Różański 0 — Kolski 1
Sladek 0 — Szpiro 1
Cerkaski ½ — Kahane ½
Chojnacki 0 — Grinfeld 1

Starcie dwóch czołowych graczy turnieju Wojciechowskiego i Appla zakończyło się po żywej rozgrywce remisowo. Senzacją była nierozegrana Woźniaka z Regedzińskim.

Stan po 6-tej i przedostatniej rundzie: I. i II. Łòdź i Warszawa po 26, III. Lwów 21, IV. Kraków 18, V. Śląsk 15½, VI. Pomorze 12½, VII. i VIII. Wilno i Poznań po 12. Do ostatniej rundy losy pierwszego miejsca niepewne, jutrzejsze „Derby" oczekiwane są z wielkiem napięciem, losy dalszych są już przesądzone.

7-ma runda 13. V. (od 9 — 13.30)

Łodź — Warszawa 3 : 3

Appel 0 — Przepiórka 1
Regedziński 0 — Najdorf 1
Kolski ½ — Kremer ½
Szpiro 1 — Alfa 0
Kahane 1 — Miller 0
Grinfeld ½ — Sternfeld ½

Pół punktu wystarczyłby Warszawie do bezapelacyjnego zwycięstwa zwłaszcza, że Sternfeld już po meczu z Łodzią wygrywa w dogrywce swoją beznadziejną partję z Towarnickim (Lwów). O te ½ p. walczy „Alfa ze Spirą, walka ma szanse, gdyż partja jest w końcówce zupełnie remisowa, jednak łodzianin w zrozumieniu wielkiej stawki o którą się gra toczy, wyszukuje z pod ziemi i z nieba najlepsze ciągi, przychodzi mu z pomocą błąd „Alfy", jako że błąd jest alfą i omegą gry szachowej i łodzianin wygrywa partję i mecz się kończy remisowo. Były to prawdziwe „Derby" turnieju, mistrz Przepiórka, który dotychczas traktował partje zbyt lekko i bez cierpliwości, pokazał swój lwi pazur, który boleśnie dotknął bardzo pewnego siebie Appla, partja Regedziński —

Najdorf, była prawdziwą walką Dawida z Goljatem i tym razem leżał Goljat, wprawdzie nie spowodu kamienia ale raczej spowodu gambitu hetmana.

Jednak bohaterem meczu był mimo wszystko Szpiro, który w tak elektrycznością i nerwami przeładowanej atmosferze zdołał wygrać ostatnią partję turnieju, osiągając w ten sposób rekord turnieju 6½ punktu na 7 możliwych. W tym stanie rzeczy o losach I-szego miejsca zadecydowało rozstrzygnięcie protestu, o czem już była mowa przy omówieniu I-szej rundy (mecz Warszawa-Kraków).

Śląsk — Pomorze 3 : 3

Prof. Zawadzki ½ — Wojciechowski ½
Sojka 1 — Woźniak 0
Goldminc 1 — Różański 0
Anioł 0 — Sladek 1
Krysta ½ — Cerkaski ½
Binder 0 — Chojnacki 1

Lwów — Wilno 3½ : 2½

Friedman ½ — Judelewicz ½
Popiel St. ½ — Plater ½
Tennenbaum 0 — Kurmin 1
Sulik 1 — Stankiewicz 0
Schächter 1 — Borkum 0
Metzger ½ — Zajczyk ½

Poznań — Kraków 1 : 5

Widermański ½ — Dr. Konczyński ½
Mięsowicz 0 — Scheier 1
Gaworski 0 — Kaufmann 1
Bogdas ½ — Błaszczak ½
Tylkoski 0 — Abraham 1
Dr. Rhode 0 — rej. Popiel 1

Senzacją dnia była partja *Dr. Rhode — Popiel*, rozegrana przez dwu najstarszych wiekiem uczestników turnieju drużynowego w Katowicach i jest o tyle ciekawsza, że jest rewanżem partji granej pomiędzy rejentem Popielem a Dr. Rhodem w r. 1889, a więc 45 lat temu, na turnieju głównym we Wrocławiu. Rhode liczył wówczas lat 20, a Popiel lat 25. Ze znanych późniejszych mistrzów grali w tymże turnieju głównym obok Laskera, który tu poraz pierwszy zdobył tytuł mistrza, Lipke, Segar i Tietz, znany działacz i organizator szachowy z Karlsbadu. Ignacy Popiel zdobył wówczas IV. nagrodę.

Wynik końcowy widoczny jest z załączonej tabeli.

	1	2	3	4	5	6	7	8	pkt.	zwycięstw
1. Warszawa	—	3	2½	4	5	5	5½	4½	29½	5½
2. Łódź	3	—	3½	4	5	4½	5½	3½	29	6½
3. Lwów	3½	2½	—	3	3	4½	3½	5	25	5
4. Kraków	2	2	3	—	2½	5	3½	5	23	3½
5. Śląsk	1	1	3	3½	—	3	3½	3½	18½	4
6. Pomorze	1	1½	1½	1	3	—	3	4½	15½	2
7. Wilno	½	½	2½	2½	2½	3	—	3	14½	1
8. Poznań	1½	2½	1	1	2½	1½	3	—	13	½

Walka była bardzo zacięta i od pierwszej do ostatniej rundy toczona z niezwykłą ambicją. Stosunkowo mały jest odsetek partyj remisowych, były one też bojowo rozgrywane a rezultaty remisowe osiągano przeważnie w końcówkach. Od graczy turniej ten wymagał przedewszystkiem dużo wytrzymałości, grano po 10 godzin dziennie a niekiedy trzeba było też w przerwach obiadowych kończyć przerwane partje.

W tej mierze wartoby się na przyszłość zastanowić czy nie należałoby partyj przerwanych poddać natychmiastowej ocenie, względnie przeznaczyć jeden dzień na dogrywki, ponadto palącą jest kwestja arbitrażu, który powinien być jeszcze przed rozpoczęciem turnieju ustanowiony.

O uczestnikach turnieju najlepiej świadczą załączone protokoły przebiegu rund, oraz załączone tabele statystyczne. Niemniej z suchych liczb należy pewne wnioski wyciągnąć, a więc przedewszystkiem że do czołowej grupy szachistów polskich zakwalifikowali się w tym turnieju Wojciechowski i Najdorf. Kto wie czy gdy po przejściu turnieju przedolimpijskiego zakwalifikują się do reprezentacji, ich polot i inwencja nie będą skuteczniejsze niż czyjś inny spokój i hyperpozycyjne traktowanie gry.

Turniej katowicki wykazał, że ilościowo i jakościowo nie będziemy zbyt w tyle za naszymi sąsiadami z wschodu i zachodu, jakkolwiek nie mamy do dyspozycji tak olbrzymiego aparatu propagandowego, ani tych olbrzymich środków materjalnych, ani poparcia.

Pod adresem naszych szachistów należałoby wysunąć jeszcze jeden postulat: Nie zaszkodziłoby trochę więcej znajomości teorji szachowej, a szczególnie znajomości otwarć, która jeszcze ciągle szwankuje nawet u naszych najlepszych.

Miłem zakończeniem turnieju był bankiet w salach hotelu „Savoy“ z udziałem wszystkich uczestników turnieju, Zarządu Polskiego Związku Szachowego oraz Związku Śląskiego. Na bankiecie przemawiali p. Prez. Dr. Potyka, p. Michałowski imieniem Pol. Zw. Szach., oraz mistrz Przepiórka, którzy imieniem Związku i uczestników dziękowali gospodarzom za urządzenie tak wspaniałej imprezy, oraz za nadzwyczajną gościnność.

Wśród serdecznego nastroju zacieśniono węzły przyjaźni zadzierżgnięte przy bezkrwawej walce na szachownicy.

Turniej skończony, wprawdzie puhar poszedł poraz drugi do Warszawy, ale objektywnie stwierdzić należy, że w turnieju tym nie było ani zwycięzców ani pokonanych, wszyscy dali ze siebie maximum wysiłku, wzamian zato każdy miał emocje oraz korzyści prawdziwego poważnego turnieju.

Turniej ten będzie niewątpliwie ważnym etapem w dalszym rozwoju życia szachowego w Polsce.

Mgr. Juljan Madfes.

Śląskie Okręgowe Stowarzyszenie Szachistów w Katowicach.

27. IV. 1924 — 27. IV. 1934.

Związek Szachistów woj. Śląskiego założony został 27. IV. 1924 r. w skład jego wchodziło początkowo nast. 8 klubów: 1) Katowicki Klub Szachowy, Katowice, 2) Klub Szachowy 1920, Lipiny, 3) Klub Szachowy „Pogoń“, Dąb, 4) Klub Szachowy „Morphy“, Król-Huta, 5) Klub Szachowy, Załęże, 6) Klub Szachowy 1924, Ruda, 7) Klub Szachowy „Caissa“, Katowice, 8) Klub Szachowy „Hetman“, Bogucice. Inicjatorem założenia Związku był Klub Szachowy „Pogoń“ w Dębiu. Wielkie zasługi dookoła powstania Związku ponieśli: inż. Radźwicki, inż. Tiuk, Koloch i śp. Ertelt.

Założycielom Związku przyświecała nietylko idea propagowania samej gry szachowej, lecz także w równej mierze chęć stworzenia i w tej dziedzinie ważnej polskiej placówki kulturalnej na kresach zachodnich.

Związek już w pierwszej chwili swego istnienia zakreślił sobie szeroki plan działania, w postaci stałego turnieju o indywidualne mistrzostwo Śląska, rozgrywek drużynowych pomiędzy poszczególnemi miastami śląskiemi i t. p.

Dzięki działalności Związku, gra szachowa znajduje na Śląsku coraz więcej zwolenników, powstają coraz to nowe kluby, urządza się imprezy na większą skalę.

Szczególną popularnością cieszą się zapoczątkowane w r. 1926 rozgrywki Śląsk — Kraków.

W ostatnich latach rozgrywki te były urządzane na szczególnie wielką skalę, tak n. p. w kwietniu 1932 rozegrano je na 17-tu szachownicach w Katowicach, zakończyły się one nieznacznem zwycięstwem Krakowa w stos. 9 : 8. Spotkanie rewanżowe rozegrano 5. VI. 1932, w Krakowie na 19-tu szachownicach z wynikiem + 8, — 5, = 6, dla Krakowa.

Na arenę ogólno-polską wystąpił Związek Śląski w kwietniu 1929, organizując pod protektoratem Pana Marszałka Piłsudskiego, I-sze ogólno-polskie zawody o drużynowe mistrzostwo Polski. Turniej ten był punktem zwrotnym w historji szachów w Polsce, gdyż stał się zaczątkiem powstania organizacyj szachowych w Okręgach.

Zorganizowanie również i drugiego turnieju ogólno-polskiego przez Związek Śląski, jest dowodem wielkiej Jego żywotności, oraz talentu organizacyjnego ludzi stojących na czele Związku.

Do Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów należą obecnie następujące kluby:

1) Koło Szachistów, *Nowy Bytom,* Prez. E. Macioszek, Kościuszki 4a.
2) Bielsko-Bialski Klub Szachowy, *Bielsko,* Hotel Grand, Kolejowa 15.
3) Koło Szachowe „Pierwsze“, *Wielkie Hajduki,* Prez.: Jan Czuk, Paderewskiego 10.

4) Koło Szachowe „1916", *Wielkie Hajduki*, pl. Matejki 2. Prez.: Emil Wyrtki, Król-Huta.
5) Koło Szachowe „Wieża" *Janów Śl.*, Leśna 1. Prez.: Dr. med. Wówczak, Sekr.: K. Pieczka, Miłkowskiego 8.
6) Koło Szachowe, *Katowice*, Sobieskiego 16. Prez.: Dyr. Witkowski Sekr.: Ign. Rakower, 3-go Maja 2.
7) Koło Szachowe „Skok" *Kochłowice Śl.*, Solna 7. Prez.: L. Wyciślik.
8) „ „ „Roszada" *Knurów Śl.*, Prez.: P. Gajda, Miarki 2.
9) Koło Szachowe „1920" *Lipiny Śl.*, Król. Hucka 4. Prez.: P. Wiltosz.
10) „ „ „Hetman" *Michałkowice Śl.*, Prez.: P. Zogata, Szkoła I.
11) „ „ „ *Niedobczyce Śl.*, Prez.: G. Pytlik, Kop. Roemer.
12) Koło Szachowe „1925" *Siemianowice Śl.*, Bytomska 15. Prez. Bubała.
13) „ „ „Hetman" *Świętochłowice Śl.*, Długa 25. Prez.: Skala.
14) „ „ *Rozdzień Szopienice*, Łęg 17. Prez.: A. Szyller.
15) „ „ przy T. C. L. *Tychy Śl.*, Damrota 10. Prez.: T. Szczepanek.
16) Stow. Zwol. Gry Szach. *Sosnowiec*, Wspólna 4. Prez.: Arch. Z. Krawczyk.
17) Sekcja Szach. Kl. Sp. Ob. *Mysłowice*, Powstańców 21. Prez.: Fr. Kiedroń jun.
18) Sekcja Szach. Stow. „Ognisko" *Król.-Huta*, R. Bąk, Sobieskiego 16.
19) Koło Szachowe „Chorzów" przy Z. T. Z. A. *Król.-Huta*, Gimnazjalna 24. Prez.: L. Lenc i Połatajko.
20) Sekcja Szach. Policyjnego Kl. Sp. *Katowice*, Prez.: R. Pyc, Dyr. Policji, Wydział Śledczy.
21) Dyr. Sekcji Szachowej Kolejowego P. W. *Katowice*, Kordeckiego 1a. Prez.: Fr. Kika.

Na rok 1933 drużynowe mistrzostwo Śląska zdobył Bielsko-Bialski Klub Szachowy po dwukrotnej rozgrywce ze Stowarzyszeniem Zw. Gry Szachowej ze Sosnowca.

W klasie II-giej mistrzostwo Śląska zdobył klub szachowy „Hetman" (Świętochłonice).

Do najlepszych szachistów Śląska zaliczają się obecnie: Sojka, prof. Zawadzki, inż. Teichman, Fussgänger, Goldminc, Dr. Potyka, Kubaczka, Fuckner, Dr. Aszkenazy, inż. Binder, inż. Naczyński, P. Chmiel i R. Bąk.

Na czele Śląskiego Okr. Stow. Szachistów stoją obecnie: Prezes: Dyr. Dr. Józef Potyka, I-wiceprez. Dyr. Witkowski, II-wiceprez. P. Chmiel, sekr. Roman Bąk, skarbnik: Sidwa, kier. gier: Asp. Kubaczka, oraz pp. Potatajko, Gralka, Wawrzyczek.

Z okazji 10-lecia Zebranie Prezesów przyznało następującym członkom dyplomy za pracę: Gromek, Lenc, Połatajko, Czuk, Spałek, Wloka,

Lot, Wyrtki, Drobisz, Macioszek, Gralka, Szyler, Nocoń, Kurek, Rasikoń, Rybiński, Chmiel, Sidwa, Bąk, Wawrzyczek, Pyrlik, Piątek, Gala, Pieczka, Dziuk, Stocerz, Grube, Niebroj, Brenner, inż. Fusgänger, Kurzeja, Pogoda, Wyciślik, Mańka, Kubaczka, Wolański, Dr. Potyka, Dyr. Witkowski, Borowiec i prof. Fuckner.

Do życzeń jaki cały polski świat szachowy składa Śląskiemu Okr. Stowarzyszeniu Szachistów, z okazji 10-lecia, łączy również i Redakcja naszego pisma swoje najserdeczniejsze życzenia.

Partje turniejowe.

Partja Nr. 156. Indyjska.

Najdorf — Regedziński

1.	Sg1—f3	Sg8—f6
2.	d2—d4	b7—b6

Jest to warjant tak zw. zachodnio indyjskiej obrony (Tartakower: Das neuromantische Schach str. 60). Ciekawą byłaby próba: 2... b5, jak to miało miejsce w partji Thomas — Saemisch (Marienbad 1925). 3. e3, a6, 4. Gd3, Gb7, 5. Sbd2, e6, 6. 0—0, c5, 7. c4, b×c4, 8. S×c4, Sc6, 9. b3, Hc7, 10. Gb2, c×d4 z wyrównaniem gry dla czarnych.

3.	c2—c4	Gc8—b7
4.	g2—g3	c7—c5

Bardzo ciekawem jest „gambitowe“ 4... e5! (polecone już w r. 1928 przez Botwinnika !) 5. d×e5, Sg4, 6. Gg2, (6. Gh3? S×e5, 7. S×e5, G×h1, 8. f3, He7! z wygraną czarnych) S×e5, 7. Sbd2, Ge7, 8. 0—0, Sawicki — Botwinnik (VIII. turniej o mistrz. republiki sowieckiej w r. 1933) i teraz nie 8... Sg6? lecz 8... S×f3, 9. S×f3, 0—0, poczem Sa6—c5 z równą grą.

5.	d4—d5	d7—d6

W partji E. Rabinowicz—Torre (Moskwa 1925) grały czarne: 5... b5, 6. Gg2, e6, 7. Sh4, Hb6, 8. e4, b×c4, 9. 0—0, Ge7, 10. Sa3, Ha6, 11. We1, 0—0, 12. Gf1, We8, 13. G×c4, Hb6, 14. Gb3, e×d5.

6.	Gf1—g2	g7—g6
7.	b2—b3	Gf8—g7
8.	Gc1—b2	0—0
9.	0—0	Sb8—d7
10.	Hd1—c2	b6—b5
11.	Sb1—d2	Hd8—b6
12.	e2—e4	Sf6—e8
13.	Gb2×g7	Se8×g7
14.	Sf3—e1!	—

Doskonały manewr skoczkiem który może w przyszłości wziąść udział w akcji na obu skrzydłach.

14.	—	Wf8—b8

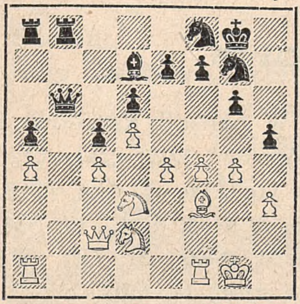
Gdyby np. 14... e5, to 15. a×b5, H×b5, 16. Sc4, Ha6, 17. Sd3, poczem f4 z ew. zdwojeniem wież na linji f. Na linji b wieża czarna nie ma przyszłości, gdyż białe są tu w zupełności zabezpieczone. Słabą stroną czarnych jest przyzostałość pól e7 i d6 i ścieśniona pozycja. Zdaje się, że należało raczej grać 14... b4.

15.	Se1—d3	Gb7—c8

16. f2—f4 Sd7—f8
17. h2—h3 a7—a5
18. a2—a4 b5×c4
19. b3×c4 Gc8—d7
20. g3—g4 h7—h5
21. Gg2—f3 —

Można też było grać z bardzo dobrym skutkiem 21. f5! Lecz białe mają przygotowany inny plan.

Pozycja po 25. ciągu białych.



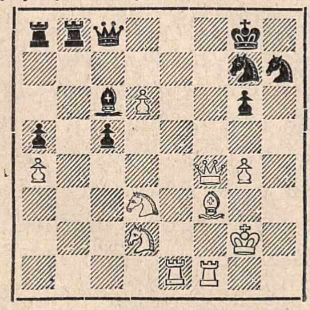
21. — h5×g4
22. h3×g4 e7—e6
23. Kg1—g2 e6×d5
24. c4×d5 f7—f6
25. Hc2—c3 Hb6—d8

Jeśli 25... Kf7, to także 26. e5.

26. e4—e5! f6×e5
27. f4×e5 d6×e5
28. Hc3×e5 —

Białe rozbiły zupełnie pozycję przeciwnika. Teraz grozi Se4, a także d6 i Gd5+.

Pozycja po 31. posunięciu czarnych.



28. — Hd8—e8
29. He5—f4 Sf8—h7
30. Wa1—e1 He8—c8
31. d5—d6 Gd7—c6
32. Hf4—f7+!! —

Wspaniała pointa genjalnie granej partji przez mistrza Najdorfa, który jest wielką nadzieją polskiej reprezentacji w najbliższej olimpjadzie wszechświatowej. Gdyby 32... K×f7, to 33. Gd5++mat!

32. — Kg8—f8
33. Sf3—e5 Gc6×f3
34. Wf1×f3.

Czarne poddały się, gdyż nie mają już żadnej obrony. Na 34... He6, 35. S×g6 i przegrywają hetmana, zaś na ewent. 34. Sg5, 35. Wh1+, Sh5, 36. S×g6+ z matem w nast. posunięciu.

Uwagi wg. Il. Kurjera Krak.

Partja Nr. 157. Angielska.

Appel — Prof. Zawadzki

1. c4, e6, 2. Sc3, Sf6, 3. e4, e5 (okazuje się że 2... Sf6, było słabe, należało grać 2... d5; czarne już w debjucie tracą tempo e6—e5) 4. f4! (przechodzi do gambitu) Gb4, 5. f:e5, G:c3, 6. b:c3, S:e4, 7. Hg4! Sg5, 8. d4, h6 (po 8... Se6, nastąpi 9. d5!) 9. h4, d5, 10. Hg3, Se6, 11. Sf3, c6, 12. Gd3, Hc7, 13. 0—0, Sb8—d7, 14. Ga3! Sdf8, 15. Gd6, Hd7, 16. c:d5, c:d5, 17. a4, a6, 18. c4 (pozycja czarnych beznadziejna) d:c4, 19. G:c4, Sg6, 20. a5, Hc6, 21. Gb3, He4, 22. Wae1, Hf4, 23. Hf2, Se7, 24. d5, Sd8, 25. G:e7, K:e7, 26. Hc5+, Ke8, 27. Sd4, H:h4, 28. Ga4+, Gd7, 29. e6, f:e6, 30. Sf5! Czarne poddały, gdyż tracą hetmana lub dostają mata.

Partja Nr. 158. Nimcowicza.

Mięsowicz **Regedziński**

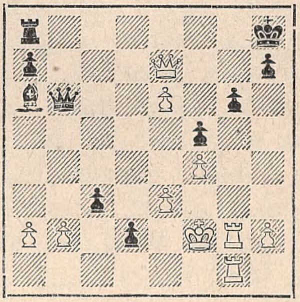
1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Gg5, h6, 5. Gf6, G:c3+, 6. b:c3, H:f6, 7. g3 (o wiele lepsze wydaje się natychmiast 7. e4) Sc6, 8. Gg2, 0—0, 9. e4, d6, 10. f4? (konieczne było 10... Hf3, lub Se2) e5! (posunięcie mające na celu osłabienie piona c4) 11. f:e5, d:e5, 12. d5, Sa5, 13. Ha4, b6, 14. Sf3? (bardzo dobre było 11. c5!) Hd6, 15. Sd2, Hc5, 16, 0— 0—0, Hf2, 17. Whg1, Gg4, 18. Wde1, Ge2! 19. Hb4, Sb7, 20. Sb3, Gd3! 21. Sd2, Sc5, 22. Kd1, Ge2+, 23. Kc2, Wae8, 24. Ha3, f5, 25. e:f5, e4, 26. Hc1, e3, 27. Sb3, Gd3+, 28. Kd1, e2+, 29. W:e2, H:e2 mat.

Partja Nr. 159. Hetmańska.

S. Popiel **Kremer**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. e3, c5, 4. c3, Sc6, 5. Gd3, d5, 6. Se5, S×e5, 7. d×e5, Sd7, 8. f4, Ge7, 9. Sd2, b6, 10. Hg4, 0—0, 11. Sf3, f5, 12. Hh3, c4, 13. Gc2, Sc5, 14. g4, Se4, 15. g×f5, e×f5, 16. Wg1, g6, 17. Gd2, b5, 18. Ke2, b4, 19. Wg2, Hb6, 20. Wag1, Kg7, 21. Sh4, G×h4, 22. H×h4, b×c3? (Należało grać S×d2 i b×c3, lub Ge6) 23. G×e4! c×d2, 24. G×d5, Ga6, 25. He7+, Kh8, 26. G×a8, c3+, 27. Kf2! [do niebezpiecznych komplikacji prowadziło 27. Kd1, gdyż czarne grają c2+! n. p. 28. K×c2? Wc8+, 29. Kb1, Gd3+, 30. Ka1, Wc1#. zaś na 29. Kd1, Wc1+, 30. K×d2, H×b2#. W innych odmianach po 27... c2+! 28. K×d2, nastąpić by mogło Wd8+ (29. Ke1, H×e3#) 29. Kc1, H×e3+, 30. Wd2, (a nie K×c2, bo Hd3+ i Wc8! mat) H×g1+, 31. K×c2, Wc8+, 32. Kb3, Hb6+, 33. Hb4, He3+, 34. Ka4, Wc4! i wygrywa hetmana.] W×a8, 28. e6! (z groźbą 29.

Pozycja po 28 ciągu białych.



Hf6+ i W×g6, mat!) Hd8, 29. H×d8, W×d8, 30. e7! We8, 31. b×c3, W×e7, 32. Wd1, Wd7, 33. Kg1, Wd3, 34. Wg×d2, W×e3, 35. Wd7, W×c3, 36. W×a7, Gd3, 37. Kf2, h6, 38. Ke1, z groźbą Kd2.

Czarne poddały, gdyż tracą figurę wzgl. dostają mata. Bardzo emocjonująca partja.

Partja Nr. 160. Hetmańska.

I. Popiel **Dr. Rhode**

1. d4, d5, 2. Sf3, c5 (wedle starych, klasycznych wzorów) 3. d:c5, e6, 4. e4! G:c5, 5. e:d5, e:d5, 6. Sc3, Ge6, 7. Gd3, Sf6, 8. 0—0, 0—0, (Czarne mają wprawdzie izolowanego piona d5, ale w rozwoju nie pozostają w tyle za białemi) 9. Gg5, Sbd7, 10. Hd2, Wac8, 11. a3, a6, 12. Wad1, Hc7, 13. Se2, Wfd8, 14. Hc1, Ge7, 15. Sed4, Sf8, 16. Wfe1, Gg4, 17. h3, G:f3, 18. S:f3,

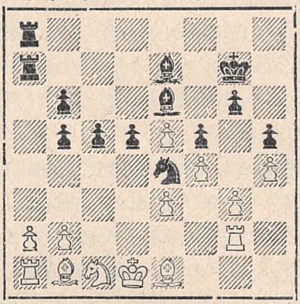
Se6, 19. Gf5! S:g5, 20. S:g5, Wb8, 21. He3, We8, 22. Ge6! (jeśli f:e6? 23. H:e6+, Kh8, 24. Sf7+! ze znanym matem 25. Sh6+, 26. Hg8+!! 27. Sf7 mat) Wf8, 23. Gf5, Gc5, 24. Hd2, h6, 25. Sf3, Wfe8, 26. b4, Gd6, 27. Hd4, Wbd8! 28. g4, Se4, 29. Kg2, H:c2 (czarne obroniły się świetnie i uzyskały nawet lepszą pozycję, popełniają jednak gruby błąd i przegrywają. Przez 29... Gf8 i 30... g6 oraz 31... Gg7 miałe cz. duże szanse wygrania) 30. Wd2, Hc3? (Hc6! i białe zatrzymują piona) 31. W:e4, H:a3, 32. W:e8, W:e8, 33. H:d5, G:b4, 34. Wd3, Ha1, 35. H:b7, a5, 36. Wd7, Hf6, 37. Gd3, Gc3, 38. Gc4, Wf8, 39. Hc7, a4, 40. Wd6 i czarne poddały

Partja Nr. 161. Hetmańska.

Appel — **Przepiórka**

1. c4, c6, 2. d4, d5, 3. e3, Gf5, 4. Hb3, Hc7, 5. Sf3, e6, 6. Sc3, Sd7, 7. Gd2, Hb6, 8. H×b6, a×b6, 9. Sh4? Gg4, 10. c×d5, e×d5, 11. Gd3, g6, 12. h3, Ge6, 13. f4, Ge7, 14. Sf3, f5! 15. Ke2, Sgf6, 16. Whg1, h5, 17. g3, (białe ciągle niezdecydowane są na 17. Se5, w obawie 17... S×e5, co zapewniłoby czarnym zależnie od 18. d×e5 lub f×e5, przewagę pionów na skrzydle królewskim lub hetmańskim. Ten brak decyzji w połączeniu z licznemi stratami temp, oddaje czarnym inicjatywę) 17... Se4, 18. Sd1, Kf7, 19. Ge1, Gf6, 20. Sf2, b5, 21. Gc2, b6, 22. Sd3, c5! (ścieśnianie gry białych. które systematycznie tracą na terenie) 23. h4, Ge7, 24. Wg2, Whc8, 25. Kd1, Kg7, 26. Sg1, Wa7, 27. Se2, Wca8, 28 Sec1, Gf6l (Teraz już nie pozostaje białym nic lepszego, gdyż nie mogą skutecznie bronić d4 i dlatego grają tak jak w tekście, co należało jednak zagrać conajmniej 15 posunięć wstecz) 29. Se5+, S×e5, 30. f×e5, Ge7, 31.

Pozycja po 31. ciągu białych.



Gb1 (Niewesoły schowek, zadziwiający pat skrzydła hetmańskiego białych) c4, 32. Se2, b4, 33. Sf4, Gg8, 34. G×e4, f×e4, 35. g4, (ostatni zryw), h×g4, 36. W×g4, g5, (mistrzowska odpowiedź!) 37. e6, W×a2, 38. Wb1 (na 38. W×a2, W×a2, 39. S×d5? nastąpi G×e6!!) Wd8, 39. h×g5, b5, 40. Gh4, Wa6, 41. g6, G×e6! (z groźbą G×g4+) 42. S×e6+, W×e6, 43. Gg3, W×g6, 44. W×g6, K×g6, 45. Wa1, Kf5. Białe poddały się.

Partja Nr. 162. Indyjska.

Kaufman — **Kremer**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, e6, 3. c4, b6, 4. g3, Gb7, 5. Gg2, Ge7, 6. 0—0, 0—0, 7. Sc3, Se4, 8. Hc2, S×c3, 9. H×c3, f5, 10. Se5, G×g2, 11. K×g2, d6, 12. Hf3, d×e5, (rezolutna ofiara jakości, przynosząca w zysku czarnym dwa piony) 13. H×a8, H×d4, 14. Hf3, H×c4, 15

b3,Hc2! (czarne stoją świetnie i grożą e4!) 16. Hd3, Hc6+, 17. f3, Wd8, 18. Hc4, H×c4, 19. b×c4, Wd4, 20. Gb2? Wd2, 21. Gc3, (a nie G×e5, bo 22. W×e2+ i wygrywa gońca, dlatego lepsze było 20. Ge3, by na W×c4, odpowiedzieć 21. Wfc1) 21... W×e2+, 22. Wf2, We3, 23. Gb2, Sc6, 24. Wad1, Gd6, 25. Wc2, Sb4, 26. Wcd2, e4, 27. f×e4, W×e4, 28. a3, Sc6, 29. Wc2, Sa5, 20. c5, b×c5, 31. Wb1, Sc4, 32. Gc1, Se3+, 33. G×e3, W×e3, 34. a4, We4, 35. Wa2, Wb4, 36. W×b4, c×b4, 37. a5, Kf7, 38. a6, Ke8, 39. Wa5, Kd7, 40. Kf3, Kc6, 41. Ke2, Kb6, 42. Wa1, Kb5, 43. Kd3, e5.

Białe poddały się.

Partja Nr. 163. Hetmańska.

Najdorf **Tirsztejn**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. c4, Gg7, 4. g3, b6, 5. Gg2, Gb7, 6. 0—0, d6, 7. Sc3, Sbd7, 8. d5, 0—0? (czarne fatalnie rozegrały debjut, co w znakomity sposób wyzyskują białe. Zamiast posunięcia w tekście, wskazane było 8... c5.) 9. Sfd4! Wfe8, 10. f4, Wab8, (na 10... e5, wygrywają białe przez 11. d×e6 ep., G×g2, 12. e×d7, G×f1, 13. d×e8 i 14. H×f1) 11. Gh3, Sc5, 12. f5! Sfd7, 13. b4! (początek dalekiej, przepięknej i ofiarnej kombinacji) Sa6, 14. f×g6, h×g6, 15. W×f7!! K×f7, 16. Ge6+, Kf8, 17. Hd3! (z groźbą H×g6! cóż mają czarne do grania, na G×d4+, 18. H×d4, Sf6, 19. Gh6#, zaś na 17... S×b4, 18. H×g6, Se5, 19. Hf5+, lub 19. Gh6! z następnym 20. Wf1#) Se5, 19. He4! (Ciche, ale rozstrzygające posunięcie. Białe grożą 20. Hf4+, Gf6, 21. Hh6+, Gg7, 22. Hh7!) g5 (przyśpiesza koniec) 20. Hf5+, Gf6, 21. Hh7.

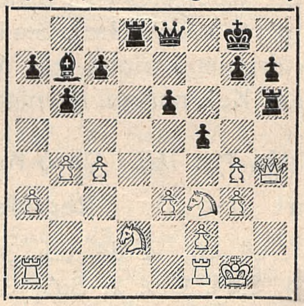
Czarne poddały się.

Partja Nr. 164. Holenderska.

Mięsowicz **Słobodjan**

1. d4, e6, 2. c4, f5, 3. g3, Gb4+, 4. Gd2, G×d2, 5. S×d2, Sf6, 6. Gg2, Sc6, 7. e3, 0—0, 8. a3, Wb8, 9. b4, b6, 10. G×c6? d×c6, 11. Sgf3, c5! 12. Sb3, c×d, 13. H×d4, Gb7! 14. Sbd2, He8, 15. Hh4, Wd8, 16. 0—0, Sg4, 17. h3, Wf6! 18. h×g, Wh6! (Piękna

Pozycja po 18. ciągu czarnych.



ofiara figury, z nast. szybkiem odbiciem straconego materjału) 19. Hg5, W×d2 (białe nie mogą grać 20. W×d2? bo zwyczajnie 20... Wh1#) 20. Sh4, Hd7, 21. g×f, e×f, 22. b5, f4! 23. H×f4, Wf6, 24. He5, Hh3, 25. e4, We2, 26. Wad1, W×e4, 27. Wd8+, Wf8, 28. W×f8, K×f8, 29. H×c7? (Na wymianę hetmanów, 29. Hf5, H×f5, 30. S×f5, W×c4, otrzymują czarne wygraną końcówkę) 29... Hh1+!!, 30. K×h1, W×h4+, 31. Kg1, Wh1#.

Partja Nr. 165. Indyjska.

Dr. Konczyński — Judelewicz

1. d4, Sf6, 2. Sf3, g6, 3. c4, Gg7, 4. Sc3, 0—0, 5. e4, d6, 6. h3, c5, 7. d5, e5! 8. Ge3 (Konieczne było 8. d:e, e. p.) 8... Se8! 9. Hd2, f5, 10. Gh6, f4, 11. G:g7, S:g7, 12. Ge2? (dlaczego nie Gd3) Sd7, 13. g4 (ostatnie dwa posunięcia białych osłabiają znacznie własne skrzydło królewskie. 12. 0—0—0, i 13. Gd3 należało zagrać) f:g3 e. p., 14. f:g3, Sh5, 15. Wg1, Sdf6! 16. g4, Sf4, 17. Wg3, Gd7, 18. 0—0—0, a6, 19. Gd3, b5! 20. b3, Ha5, 21. Se1, b4, 22. Se2, S:d3+, 23. H:d3, H:a2, 24. Sc2, a5, 25. Kd2, a4, 26. Sc1, Hb2, 27. g5, a:b3, 28. S:b3, Hc3+! i białe poddały, gdyż na 29. H:c3, S:e4! wygrywa drugiego piona, zaś na 29. Ke2, lub Kc1, nastąpi również S:e4.

Partja Nr. 166. Caro-Kan.

Sojka — Regedziński

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. Sc3, d:e4, 4. S:e4, Gf5, 5. Sg3, Gg6, 6. Sf3, Sd7, 7. Gd3, Sgf6, 8. 0—0, e6, 9. b3, Ge7, 10. Gb2, 0—0, 11. Se5, G:d3, 12. S:d3, Hc7, 13. c4, Wfd8, 14. He2, Gf8! 15. Wad1, g6, 16. Gc1? (odciąga gońca z obronnej diagonali i osłabia skrzydło hetmańskie) Gg7, 17. Gf4, Ha5, 18. Se5, Wac8, 19. Wfe1, Sdf8, 20. h4? Se8, 21. c5 (oddaje bez walki pole d5), Wd5, 22. h5, Wcd8, 23. Sc4, Hb5, 24. h:g6, S:g6! 25. Ge5, S:e5, 26. S:e5, H:e2, 27. S:e2, G:e5, 28. Sc3, W:d4.

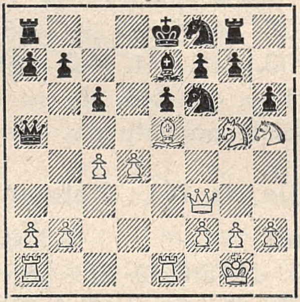
Białe poddały się.

Partja Nr. 167. Caro-Kan.

Schächter — Jagielski

1. e4, c6, 2. d4, d5, 3. Sc3, d:e4, 4. S:e4, Gf5, 5. Sg3, Gg6, 6. Sf3, e6, 7. Gd3, Sf6, 8. 0—0, Sbd7, 9. We1, Hc7, 10. Sg5, G:d3, 11. H:d3, Ge7, 12. Hb3, Sd5? (czarne lękały się roszować, co zresztą było najlepsze po 12.. 0—0! jeśli 13. S:e6, f:e6, 14. H:e6+, Wf7, 15. Sf5, Gb4 z groźbą 16... Wae8!) 13. c4, Sf6, 14. Hf3, Sf8? 15. Sh5! Wg8, 16. Gf4, Ha5, 17. Ge5, h6, 18. b4! (śmia-

Pozycja po 17. posunięciu czarnych.



ła ofiara figury, na G:b4, nastąpi S:f7, G:e1, 20. Sd6+! z następnym 21. S:f6, g:f6, 22. H:f6 z możliwościami matowemi, zaś po 18... H:b4, nastąpi 19. Wab1! z bardzo silnym przebojem na linji b.) 18... Hd8, 19. G:f6, g:f6, 20. Se4, f5, 21. Sc5, G:c5, 22. d:c5, Hg5, 23. Wad1, Sg6, 24. b5, Sh4, 25. Hg3, Wg6 (grozi H:h5 lub S:g2) 26. b:c6! (na H:h5, 27. c:b7!) b:c6, 27. Sf4, Wg8, 28. S:e6! f:e6, 29. W:e6+, Kf8, (na Kf7? 30. Wd7+, K:e6, 31. Hd6 mat). Kf8, 30. Hd6+, Kg7? (30... Kf7 było lepsze, zaś na 31. Hc7+, lub Hd7+, znowu Kf8. Białe wówczas grają 32. g3! i wygrywają w końcówce dzięki swej przewadze pozycyjnej)

31. We7+, Kh8, 32. Hd4+ Wg7, 33. W:g7, H:g3, 34. H:h4, We8, 35. g3, Kh7, 36. Hf4, He5, 37. Wd7+, Kg8, 38. H:h6, He1+, 39. Kg2, He4+, 40. f3, He2+, 41. Kh3.

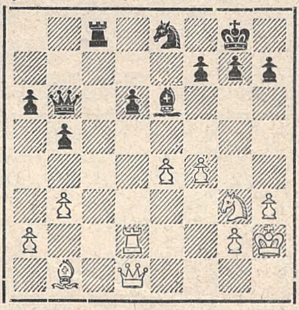
Czarne poddały się.

Partja Nr. 168. Hiszpańska.

Wojciechowski — Przepiórka

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. Ga4, Sf6, 5. 0—0, Ge7, 6. We1, b5, 7. Gb3, d6, 8. c3, Sa5, 9. Gc2, c5, 10. d4, Hc7, 11. Sb-d2, 0—0, 12. h3, c×d, 13. c×d, Gd7, 14. Sf1, Wfc8, 15. Gd3, Sc6, 16. Ge3, e×d, 17. S×d4, S×d4? (Skoro czarne dopuściły do izolacji piona d6, to w konsekwencji należało dążyć do zwolnienia go przez 17... d5, poczem mogło nastąpić 18. e5? S×e5, 19. Gf4, Gd6, 20. Wc1, Sc4, lub Hb8, z zyskiem piona dla czarnych. Również 18. S×c6, G×c6, 19. e5, wygląda b. dobrze i prowadzi do pozornie wygranej figury, czarne grają zwyczajnie 19... H×e5, 20. Gc5, Se4, 21. G×e7, H×e7 ,i w razie 22. f3, Hc5! z wygraną. Na inne ruchy białych, grają cz. 22... Hf6! Najlepiej grają białe 18. e×d5, Sc6—b4! i czarne w nast. posunięciu odbijają piona z wyrównaną grą, a nie po 18. e×d5, S×d5? gdyż 19. G×h7+!, K×h7 i 20. Hh5+, odbija figurę z zyskiem piona) 18. G×d4, Ge6, 19. b3, Sd7, 20. f4, Gf6, 21. G×f6, S×f6, 22. Sg3, Hb6+, 23. Kh2, Wc5, 24. Hf3, Wa-c8, 25. Wa-d1, Hc7, 26. We2, Wc1, 27. We—d2, W×d1, 28. H×d1, Hb6, 29. Gb1, (białe osiągnęły swój cel. Po licznych wymianach słabość piona d6 występuje w całej pełni) 29. Se8 (smutny odwrót. Inne posunięcia nie wystarczały, jak 29... He3, 30. W×d6, H×f4, 31. Wd8+, Se8, 32. W×c8, G×c8, 33. Hd8! wygrywa figurę, także 29... d5? przegrywało, bo 30. f5! i następne 31. e5! decyduje o losach partji)

Pozycja po 29. posunięciu czarnych.



30. f5, Gd7, 31. e5, Hc5, 32. He2! Gc6, 33. e6, f6, 34. Hh5, Ha7, 35. Wc2, He7, 36. Se4, Wc7, 37. Sf2, d5, 38. Wc3, Sd6, 39. Wg3, Ge8, 40. Hd1! Gc6, 41. Sg4, Kf8, 42. Se3, Se4, 43. G×e4, d×e4, 44. Hh5, Kg8, 45. Sg4, Gb7, 46. Sh6+, Kh8, 47. Sf7+, Kg8, 48. Hh6, Hf8, 49. H×f6, e3, 50. Sh6+ i cz. poddały, gdyż w następnym ruchu 51. H×f8 #.

Partja niniejsza stawia w pięknem świetle talent p. Wojciechowskiego, którego zdrowa, przemyślana i konsekwentna gra, zasługuje na specjalną uwagę.

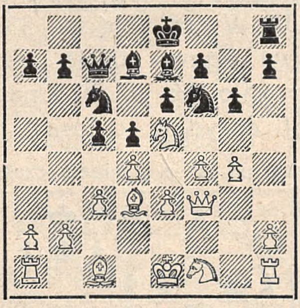
Partja Nr. 169. Hetmańska.

Najdorf — Scheier

1. d4, e6, 2. Sf3, d5, 3. e3, Sf6, 4. Gd3, c5, 5. c3, Sc6, 6

Sbd2, Gd7? 7. Se5, Hc7, 8. f4, g6, 9. Hf3, Wd8, 10. g4! (także i w tej partji białe wyzyskują w przykładowy sposób słabe punkta rozwoju czarnych figur) Ge7, 11. Sf1,

Pozycja po 11. posunięciu białych.



Gc8, 12. Sg3, b6, 13. h4! h5 (musowe, gdyż groziło 14. g5, oraz 15. h5) 14. g×h5, S×e5, 15. f×e5, S×h5, 16. Gd2, a5, 17. 0—0—0, Gf8, 18. Wdf1, Gg7, 19. Whg1, c4, 20. S×h5, W×h5, 21. W×g6! (na 21... c×d3, 22. W×g7 z szybką wygraną) Wh7, 22. Gc2, (także W×e6+ i G×h7 wystarczało do wygranej) Kf8, 23. Wg4, Wh6, 24. e4, d×e4, 25. G×e4, f5, 26. e×f6, e. p., W×f6, 27. H×f6+, G×f6, 28. W×f6+, Hf7, 29. Gh6+, Ke7, 30. W×f7+, K×f7, 31. Wg7+, Kf6, 32. Wc7 (grozi Gg5#) i czarne poddały.

Partja Nr. 170. Francuska.

Szpiro — Schächter

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. e×d5, e×d5, 4. Gd3, Sf6, 5. Sf3, Gg4, 6. 0—0, Ge7, 7. Gg5, 0—0, 8. We1, Sbd7, 9. Sbd2, h6, 10. Gh4, We8, 11. c3, Sh5, 12. Gg3, S×g3, 13. h×g3, Sf6, 14. Sf1, Gd6, 15. Se3, Hd7, 16. Hc2, G×f3? 17. g×f3, g6? 18. Kg2, Kg7, 19. We2, We7, 20. Wae1, Wae8, 21. f4! c6, 22. f5, g5, 23. a3, b5, 24. b4, a5, 25. Hd2, a4, 26. Wh1, Gc7, 27. We2-e1, Hd6, 28. Wh3, Se4, 29. G×e4, W×e4, 30. We-h1, Wh8, 31. f3! We8, 32. Sg4, f6, 33. Hf2, h5, 34. W×h5, W×h5, 35. Wh8, W×h8, 36. K×h8, 37. He1, Kg7, 38. f4! g×f4, 39. g×f4, Kf7, (na 39... H×f4? wygrywają białe 40. He7+, Kh8, 41. Hf8+ i 42. S×f6#) 40. Hh4! H×f4? 41. Hh7+, Kf8, 42. Hh8+, Ke7, 43. Hg7+, Kd6, 44. Hf8+ i czarne poddały, gdyż w nast. ruchu 45. S×f6#.

Aleksander Wagner

Niespodzianki debiutowe.

I. Gambit Ben Oni.

W ostatnim turnieju narodów we Folkestone (1933) podstępny olimpijczyk łotewski Hasenfuss zaskoczył swego przeciwnika szkockiego Combe po 1. d4 niespodzianym gambitem 1... c5, poczem nastąpiło: 2. c4, c×d, 3. Sf3, e5, 4. S×e5, Ha5+ i białe poddały się.

Z podobnie rekordową szybkością zakończyła się w tymże debjucie w międzypaństwowym turnieju korespondencyjnym (I. C. S. B. 1932) następująca partja: białe Guyaz (Hiszpania), czarne Kozelek (Czechosłowacja). 1. d4, c5, 2. d×c, e6, 3. b4, a5, 4. c3, a×b, 5. c×b, Hf6 i białe poddały się.

Doraźna kontrofenzywa czarnych 1... c5 w debjucie pieszkiem hetmańskim 1. d4 uprzedza skutecznie taktykę białych 2. c4, gdyż ruch taki przed wymarszem 1... d5 byłby ciosem w próżnię i stratą tempa wobec groźby 2... c×d!

Nie jest to żadna nowość, lecz znany w teorji od 100 lat z górą gambit czarnych *Ben Oni* analizowany poraz pierwszy w małym podręczniku wydanym we Frankfurcie n. M. 1825 pod tytułem: *„Ben Oni, oder die Verteidigungen gegen die Gambitzüge im Schach“*.

Tajemniczy autor tej analizy uważa za najlepszą grę dla białych: 1. d4, c5, 2. d5! d6, 3. e4! i t. d. Gambit Ben Oni zastosował w praktyce poraz pierwszy champion francuski de Saint Amant w swym meczu o mistrzostwo świata przeciw Stauntonowi 1843. St. Amant bronił się jednak dwukrotnie błędnie 1. d4, c5, 2. d5, f5? i obie partje czarnemi przegrał, skutkiem czego teorja uznała ten gambit za mniej wartościowy dla czarnych. Zrehabilitował go dopiero arcymistrz węgierski Charousek († 1900 w 27 roku życia) laureat turnieju w Berlinie 1897, gdzie go stosował kilkakrotnie z wielkiem powodzeniem. Charousek znalazł niebawem kilku naśladowców wśród mistrzów ówczesnych starej i młodej generacji (Albin, Blackburne, Schiffers, zaś od roku 1907 Martinolich, Spielmann i dr. Tartakower.)

Wtedy to kontr-ofenzywa czarnych c5 stała się kręgosłupem słynnej obrony przeciw gambitowi hetmańskiemu, wykrytej przez dr. Tarrascha, który obawiał się jednak użyć tego ruchu przed 1... d5 z powodu groźby 2. d5, zalecał natomiast warjanty: I. 1. d4, d5, 2. Sf3, c5! oraz II. 1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, c5!

Kiedy zaś w r. 1908, w meczu swym o mistrzostwo świata dr. Lasker dwukrotnie przekonał dr. Tarrascha, że przedwczesny wymarsz c5 izoluje czarne pacholę hetmańskie, wtedy warjant c5 skreślono z rzędu poprawnych debjutów i również zapomniano o tajemniczym Ben Onim. To też powszechną senzację wywołała na turnieju w Piszczanach partja w której Spielman zaskoczył laureata Rubinsteina ruchem 1... c5 w odpowiedzi na 1. d4 i partję tę Rubinstein jako jedyną w turnieju przegrał. Tekst tej partji (Szachista Polski, Kraków 1911 nr. 3. str. 45.) obieżał wszystkie pisma szachowe na obu półkulach z wyczerpującą analizą glossatorów jak Berger, Schiechter, dr. Lasker, dr. Tarrasch, Marco, wreszcie ówczesny młodziutki arystokrata rosyjski Al. Alechin, redaktor sza-

chowy „Nowoje Wremja“, wypowiedział się jako jedyny zdecydowany przeciwnik gambitu Ben Oni!

W dobie powojennej staroświecki ten gambit utonął ponownie w fali zapomnienia. Zaskoczył nim wprawdzie na turnieju w Dreźnie 1926 dr. Tartakower samego dr. Alechina, ale już bez powodzenia dla czarnych.

W ostatnich latach najmłodsi hypermoderniści zrehabilitowali obronę dr. Tarrascha, oraz sporadycznie stosują ruch 1. d4, c5 w zapasach międzynarodowych, zresztą bez wrażenia i chęci naśladownictwa. W roku bieżącym zupełnie niespodzianie gambit Ben Oni spotkał się z najwyższą sankcją z wyżyny tronu szachowego w dziewiątej partji meczu o mistrzostwo świata (25. IV. 1934), w której dr. Alechin zaskoczył i pokonał w ten sposób czarnemi najznakomitszego dziś znawcę ducha debjutu hetmańskiego Bogoljubowa, autora cenionej monografji „otwarcie modernistyczne 1. d2—d4“. Należy się przeto spodziewać, że gambit Ben Oni będzie niebawem ulubionym przebojem zawodników grających czarnemi, więc biali zwolennicy szachowego *„dadaizmu“* (1. d2—d4) winni się zaznajomić należycie z grożącem im niebezpieczeństwem i nie dać się zaskoczyć jak Rubinstein w r. 1912, jak Bogoljubow w r. 1934. Nie należy też zapomnieć, że z wszechwładnym dziś jeszcze dadaizmem stoi i pada cały sezonowy hypermodernizm szachowy!

Niełatwo zaprzeczyć, że w praktyce ruch 1... c5 jest czarnym dogodniejszy niż ruch 1... d5, jaki prowokuje skomplikowany i trudny do odparcia gambit hetmański 2. c4! Po 1. d4, c5! białe są w położeniu przymusowem wobec alternatywy bić albo nie bić? Wprawdzie białe mogą *bez szkody* bić, np.: 2. d×c, e6, 3. Sc3, G×c5, 4. Se4! i t. d. atoli *bez szkody*, to nie znaczy, by *z pożytkiem* dla białych było takie uszczuplanie stanu posiadania w centrum, tej domenie pozycyjnej pieszków według trafnej definicji Nimcowicza. O ile białe decydują się nie bić 2. d×c, wtedy stają wobec wcale niełatwego wyboru wśród pięciu dobrych możliwości: a) 2. d5! b) 2. e3! c) 2. e4! d) 2. c3! e) 2. Sf3! Wybór utrudnia brak analizy w podręcznikach uważających gambit Ben Oni za mniejwartościowy. Pobieżne ułatwienie tego wyboru jest intencją niniejszego artykułu. a) po 2. d5! nie grozi zaciśnięcie gry czarnych, co wykazał dr. Alechin w 9. partji meczu, grając jak Albin w partji v. Scheve — Albin (Monte Carlo 1902): 1. d4, c5, 2. d5, e5! 3. e4, d6 z wygraną czarnych. c) 2. e4! — radzi białym grać dr. Tartakower, by skierować grę na tory obrony sycylijskiej 1. e4, c5. Byłby to jednak wyszły z użycia warjant korzystniejszy dla czarnych. W turnieju w Sidney 1933 laureat zapasów o szampionat Australji, młody emigrant z Rosji Kośnickij, wygrał łatwo czarnemi po 1. e4, c5, 2. d4? c×d, 3. H×d4, Sc6, 4. He3, Sf6, 5. c4, g6 i t. d., d) 2. c3! identyfikuje się z otwarciem saragońskiem 1. c3, c5! 2. d4, e6 z obustronnem wyrównaniem, e) 2. Sf3! celem reprodukcji ko-

rzystnego dla białych warjantu obrony sycylijskiej. Wygrał tak białemi we Folkestone 1933 Opoceńsky przeciw Hasenfussowi, który powinien był grać 2... d5! co jest zrehabilitowaną obroną dr. Tarrascha, jaką wygrał we Veldes 1931 czarnemi dr. Alechin przeciw Collemu po 1. d4, d5, 2. Sf3, c5!

Z powyższego przeglądu okazuje się, że po 1. d4, c5 białe nie mają kontynuacji zapewniającej przewagę pozycyjną. Najlepszem odparciem 1... c5 jest zatem taktyka zapobiegawcza 1. c4!! Samodzielna analiza gambitu tajemniczego Ben Oni, oraz trening przedolimpijski w partjach towarzyskich, względnie korespondencyjnych, posiada wielką dydaktyczną wartość, gdyż zaznajamia nas z arkanami ducha gry pieszkiem hetmańskim i ułatwia ostateczne rozwiązanie arcytrudnego problemu, w jaki sposób czarne, handicapowane przez los o tempo zagrania, mogą tę krzywdę zabiegiem strategicznym wyrównać?

Po rozwiązaniu zaś tego „problemu czarnych” odsłoni się przed nami rzekoma tajemnica gry, przekonamy się, że gra w szachy nie może być silniejsza od umysłu ludzkiego, który ją stworzył, wreszcie zrozumiemy znaczenie boskiej prawdy, że „nie dzieje się nic tajnego. coby z czasem nie wyszło na jaw...“

Walne Zebranie Polskiego Związku Szachowego.

Walne zebranie Polskiego Związku Szachowego odbyło się w Katowicach dnia 13 b. m. Stało ono pod znakiem olimpjady w r. 1935 oraz finansowania tej imprezy wszechświatowej. Uchwalono dodatkowe opodatkowanie na ten cel wszystkich zrzeszonych szachistów po 1 zł. rocznie. Ponadto przedstawiono plan działalności oparty na nowym statucie, umożliwiającym organizowanie i należenie do Związku Okręgów. Prezes związku p. Rogoziński serdecznie dziękował Związkowi Śląskiemu za urządzenie turnieju drużynowego, tak miłą i serdeczną gościnę dla zarządu związku oraz wszystkich szachistów z całej Polski. Śląsk stale przoduje pod względem organizacyjnym i służyć może za wzór pracy oraz obowiązkowości i lojalności dla wszystkich innych zrzeszeń szachowych. Na zebraniu przystąpił do związku Wileński Klub Szachowy. Wybory do zarządu dały wynik następujący; prezesa wybrano dotychczasowego przez aklamację w osobie *p. Józefa Rogozińskiego, dyr. dep. N. I. K. P., wiceprezesami pp.: ministra dr. Bronisława Nakoniecznikowa-Klukowskiego, Kazimierza Piłsudskiego i Dawida Przepiórkę. Ponadto weszli do zarządu: pp. Domaszawski, ppłk. dypl. Glabisz, Michalski, Michałowski, Orlański, Pawłowski, dr. Raciążek, dyr. Rewkiewicz, Rosenblat i ppłk. dypl. dr. Steifer. Z prowincji wybrano: pp. Chmiela (Śląsk), Madfesa (Lwów), Kubicza (Poznań) i inż. Krakowskiego (Łódź).*

Turnieje w Budapeszcie.

Węgrzy są narodem wybitnie szachowym. Umiłowanie szachów jest u tychże tak wielkie, że niema roku, by nie zorganizowali jakiejś większej imprezy szachowej. Należy to już do tradycji.

Z okazji jubileuszu 50-letniej działalności szachowej arcymistrza Gezy Maroczy'ego, odbył się w kwietniu br. wielki turniej szachowy o mistrzostwo Węgier z udziałem kilku mistrzów zagranicznych.

Zwycięstwo odniósł młody, znany mistrz austrjacki *Eryk Eliskases*, który w przekonywującej formie odsadził się od swych najbliższych konkurentów ilością 13 p. z 16 gier. II. i III. miejsce zajęli ex aequo Lilienthal i Rethy po 10½, A. Steiner 10, Erdelyi i Havasi 9½, Pikler 9, Korody 8½, L. Steiner i Sterk po 8, Dr. Balogh i Boros 7½, Rohacek i Grünfeld jun. 6½, Lovas i Szigety 5, Dr. Vecsey 1½.

Drugą wielką imprezą szachową na Węgrzech był turniej międzynarodowy Ujpeszteńskiego Klubu, który odbył się w gmachu domu robotniczego, znanej fabryki żarówek „Tungsram“. — Kierownikiem turnieju był sędziwy mistrz Bernard Steiner, ojciec znanych dwu mistrzów węgierskich: Andrzeja i Lajosa Steinera. Obsada turnieju była pierwszorzędna. Z starej gwardji zaproszono 3 arcymistrzów, a to: Dr. Vidmara, Dr. Tartakowera i Grünfelda, oraz Dr. Treybala i lorda Thomasa. Z młodszych postarano się o udział najbardziej głośnych w latach ostatnich mistrzów, a to: Flohra, Stahlberga, Eliskasesa i Pirca. Węgry reprezentowane były przez: Lilienthala, braci A. i L. Steinerów, Rethy'ego, Havasi'ego i Sterka. Wreszcie i Polska znalazła swojego drugiego reprezentanta poza Dr. Tartakowerem, w osobie mistrza Paulina Frydmana z Warszawy.

Już pierwsze spotkanie seniorów z ambitnymi przedstawicielami młodego pokolenia wskazywały na równy podział sił.

Po pierwszej połowie turnieju zarysowały się różnice punktów i plasowania miejsc. Młodzi bezapelacyjnie prowadzili. Okazało się, że ani umiejętnością teoretyczną, ani rutyną, weterani nie są w stanie odbić straconych pozycji, gdyż tak w jedno jak i w drugie zaopatrzona była młoda awangarda. Ponadto talent, ten trzeci największy sprzymierzeniec, był raczej po stronie młodych.

Wkrótce obraz walk stał się jaśniejszy. Na czoło turnieju wysunęła się garstka mistrzow, a to: Lilienthal, Frydman, Pirc, Flohr, Eliskases i Stahlberg. W finale zachodzą jeszcze pewne niespodzianki i przesunięcia, w rezultacie turniej kończy się następująco: I. Lilienthal 11, II. Pirc 10½, III-IV. Flohr i Frydman po 9, V-VII. Stahlberg, Eliskases i Grünfeld po 8½, VIII. Dr. Vidmar 7. Następne miejsca nienagrodzone zajmują: Rethy, Steiner L. i Treybal po 6½, Steiner A., Havasi, Dr. Tartakower po 6, Sterk 5½ i lord Thomas 5.

Dla świata szachowego stanowi wynik tego turnieju faktyczną niespodziankę, gdyż za faworytów uważano tu w pierwszym rzędzie Flohra i dr. Vidmara. Okazało się, że wszelkie obliczenia papierowe zawodzą. Flohr nie był pierwszym, a dr. Vidmar znalazł się aż na 8. miejscu. Nie może też być mowa „o szczęściu" innych, gdyż na ogólny sukces szachisty składa się moc czynników, w sumie zwących się talentem. Te właśnie dane przyczyniły się w wysokim stopniu, że zwycięstwo przypadło *Lilienthalowi,* graczowi młodemu, który odnosi ostatnio w turniejach wielkie sukcesy. Jest to dziś bezsprzecznie najlepszy szachista węgierski, a w rzędzie „gwiazd" — równy być może Flohrowi, 2-gie miejsce zajął jugosłowianin *Pirc,* rokujący jeszcze wielkie nadzieje. 3-4 miejsce do podziału z *Flohrem,* to dotychczas największy sukces szachowy naszego mistrza *Paulina Frydmana* z Warszawy.

Dość sceptycznie zapatrywano się przed turniejem na wyjazd Frydmana do Węgier. Niepowodzenia w meczu czterech, i turnieju Spielmanowskim wskazywały na słabą formę „olimpijczyka". — Na szczęście okres ten okazywał się przejściowy i reprezentant nasz odzyskał formę. Frydman rozegrał szereg pierwszorzędnych partyj, odnosząc zwycięstwa nad: Dr. Vidmarem, Dr. Tartakowerem, Pircem, A. Steinerem i innymi. Wynik Frydmana mógł być lepszy, gdyż w ostatniej kolejce przegrywa dość lekkomyślnie do Thomasa, pozbywając się szans zdobycia samodzielnie 3 miejsca. Ogólnie rzecz biorąc, my szachiści polscy jesteśmy b. zadowoleni z sukcesu Frydmana, gdyż stawia on naszą klasę mistrzowską w najlepszem świetle, co zresztą znalazło już swoje potwierdzenie na łamach fachowej prasy szachowej zagranicą. Sukcesem swym zdobywa Frydman miejsce na liście mistrzów międzynarodowych.

Eliskases i Stahlberg zdobywcy wraz z *Grünfeldem* V. Vi. i VII. miejsca, mają już swą markę w świecie szachowym ustaloną. Znakomity teoretyk wiedeński Grünfeld, znalazł się w porównaniu z Dr. Vidmarem, czy Dr. Tartakowerem w sytuacji pomyślniejszej. Dr. Vidmar zdobywca ostatniej nagrody, podobno wstąpił do turnieju bez treningu. W każdym razie jego wynik nie zadawala, jeśli wziąć pod uwagę, że przed kilkoma laty uchodził za kandydata do walki o tytuł mistrza świata.

W polu pobitem znalazł się między innymi arcymistrz *Tartakower,* którego nader bogata i różnojęzyczna praca publicystyczno-szachowa, absorbuje w najwyższem stopniu, tak, że nie jest należycie wypoczętym do gry.

Wierzymy, że w jednym z najbliższych turniejów zrehabilituje się.

Z innych mistrzów wymienić należy jeszcze *L. Steinera,* zasługującego na lepszy wynik.

Szczegółowe wyniki unaocznia tabela na następnej stronie.

Podajemy też kilka partyj mistrza P. Frydmana z Warszawy.

Tabela turnieju Ujpeszteńskiego.

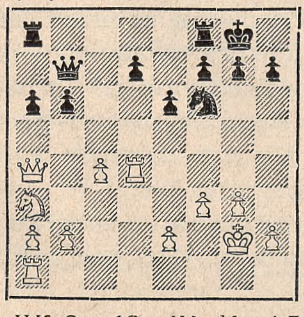
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	pkt.	nagr.
1. Lilienthal	—	0·5	0·5	0·5	1	0·5	0·5	0·5	1	1	1	0·5	1	0·5	1	1	11	I.
2. Pirc	0·5	—	0·5	0	0·5	0·5	1	0·5	1	0·5	1	1	0·5	1	1	1	10 1/2	II.
3. Flohr	0·5	0·5	—	1	0·5	0·5	1	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	1	1	0	9	
4. Frydman	0·5	1	0	—	0	0·5	0·5	1	0·5	1	1	1	0·5	1	0·5	0	9	III-IV.
5. Eliskases	0	0·5	0·5	1	—	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	1	0·5	1	0·5	0·5	0·5	8 1/2	
6. Grünfeld	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	—	0·5	0	0·5	1	0.5	0·5	0·5	1	0·5	1	8 1/2	V-VII
7. Stahlberg	0·5	0	0	0·5	0·5	0·5	—	1	0·5	1	1	0·5	0·5	0	1	1	8 1/2	
8. Vidmar	0·5	0·5	0·5	0	0·5	1	0	—	0·5	0·5	0·5	0·5	1	0	0·5	0·5	7	VIII.
9. Rethy	0	0	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	0·5	—	0	0·5	1	1	0	0·5	0·5	6 1/2	
10. Treybal	0	0·5	0·5	0	0·5	0	0	0·5	1	—	0.5	0·5	0.5	1	0·5	0·5	6 1/2	
11. L. Steiner	0	0	0·5	0	0	0·5	0	0·5	0·5	0·5	—	0 5	1	0.5	1	1	6 1/2	
12. Tartakower	0·5	0	0·5	0	0·5	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0·5	—	0·5	1	0	0·5	6	
13. Havasi	0	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0·5	0	0	0·5	0	0·5	—	1	0·5	1	6	
14. A. Steiner	0·5	0	0	0	0·5	0	1	1	1	0	0·5	0	0	—	0·5	1	6	
15. Sterk	0	0	0	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0·5	0·5	0	1	0·5	0·5	—	0·5	5 1/2	
16. Thomas	0	0	1	1	0·5	0	0	0·5	0·5	0·5	0	0·5	0	0	0·5	—	5	

Partja Nr. 170. Nimcowicza.

Frydman — A. Steiner

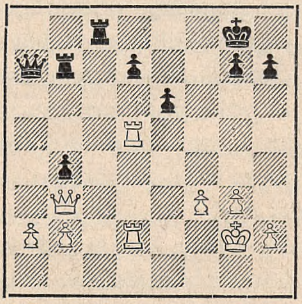
1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sf3, Gb4, 4. Gd2, G×d2, 5. H×d2, b6, 6. g3, Ga6? (zdrowiej jest 6... Gb7) 7. Hc2, c5, 8. Gg2, Sc6, 9. 0—0! c×d4, 10. Ha4, Hc8, 11. Wd1, (a nie 11. S×d4?, bo S×d4, 12. G×a8, H×a8 i białe nie mogą grać 13. H×a6, gdyż S×e2 matuje) 11... Gb7, 12. Sa3, a6, 13. S×d4, S×d4, 14. W×d4, G×g2, 15. K×g2, Hb7+, 16. f3, 0—0, 17.

Pozycja po 17. posunięciu czarnych.



Wd6! Wfc8, 18. Wad1, b5, 19. Hb3, Wab8, 20. a×b5, a×b, 21. e4, b4, 22. Sc2, Hb5 (wyrównanie dawało 22... S×e4! 23. W×d7, H×d7! 24. W×d7, Sc5! i czarne zachowują dwie wieże za hetmana, gdyż nie są w stanie obronić Wd7, spowodu zaatakowanego skoczka przez Wc8) 23. Wd1—d2, Hc5, 24. Se3, Hc1, 25. Wd1, Hc5, 26. Wd6—d4, Hb5, 27. Hd3, Ha5, 28. Hb3, Ha6, 29. Wd1—d2, Ha7? 30. e5, Sd5, 31. S×d5, e×d, 32. W:d5, Wb7, 33. e6! f×e, 34. W×d7,

Pozycja po 33. posunięciu czarnych.



We8, 35. Wd8, Wbe7, 36. H×b4, h6, 37. Hb5, W×d8, 38. W×d8,

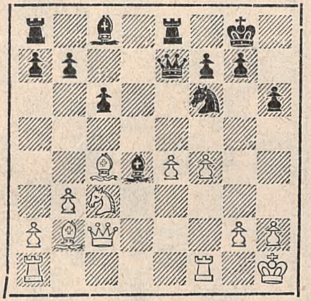
Kh7, 39. Hd3+, g6, 40. Hc3, e5, 41. Hc8, Kg7, 42. Wg8+, Kf6, 43. Hf8+, Kg5, 44. h4+, Kh5, 45. g4+. Czarne poddały się.

Partja Nr. 171. Debjut Van't Kruyza.

Dr. Tartakower — Frydman

1. e3, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. b3, e6, 4. Gb2, Gd6, 5. c4, 0—0, 6. Sc3, c6, 7. Hc2, He7, 8. d4, Sd7, 9. Ge2 (zbyt defensywnie, konieczne było 9... Gd3) 9... We8, 10. 0—0, d×c, 11. G×c4, h6, 12. e4, e5, 13. d×e, S×e5, 14. S×e5, G×e5, 15. f4? (zagrane na problematyczny atak, za cenę piona)

Pozycja po 16. posunięciu białych.



15... Gd4+, 16. Kh1, S×e4, 17. S×e4, G×b2, 18. Wae1, Gf5! (na 15... Ga3? wygrywało 19. Sf6+) 19. H×b2, G×e4, 20. f5, Hg5, 21. Hf2, b5, 22. Ge2, Wad8, 23. h4, Hf6, 24. Gg4, We5, 25. Kh2, Wde8, 26. g3, a5, 27. Gh3, Gd3, 28. W×e5, H×e5, 29. Wc1, He2, 30. Kg1, H×f2, 31. K×f2, We2, 32. Kf3, W×a2, 33. f6, g×f, 34. W×c6, Wa3, 35. W×f6, Kg7, 36. Wa6, W×b3 (jeśli 37. W×a5, to Gf1+, Kg4 i Wb4+ wygrywa gońca), 37. Kf4, a4. I białe po dalszych kilku posunięciach poddały się.

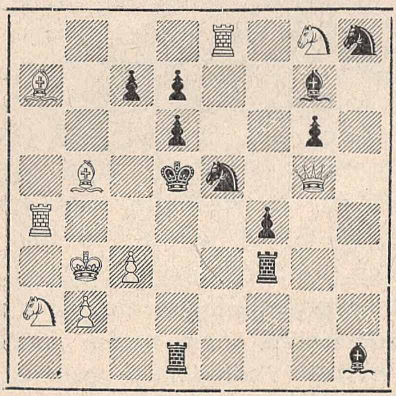
Partja Nr. 172. Hetmańska.

Frydman — Dr. Treybal

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sf3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. Sc3, 0—0, 6. e3, Se4, 7. G×e7, H×e7, 8. Hc2, S×c3, 9. H×c3, c6, 10. Gd3, d×c, 11. G×c4, b6, 12. Ge2, Gb7, 13. 0—0, Sd7, 14. Wac1, Wfc8, 15. Wfd1, c5, 16. Ha3! Kf8, 17. Gb5! Gc6, 18. G×c6, W×c6, 19. d×c, W×c5 (na S×c5 nastąpi 20. b4 i białe wygrywają figurę, zaś na b×c, czarne izolują sobie piona, może też nastąpić kombinacja po 19... b×c5, 20. Hc6 i po Wc7, 21. He4!!) 20. b4! W×c1, 21. H×c1, Sf6, 22. b5, Se4, 23. Hc2! Wd8, 24. Sd4, Sf6, 25. Wc1, Hd7, 26. h3, h6, 27. Sc6, Wa8, 28. a4, Kg8, 29. Se5, He7, 30. Hc6, Wd8, 31. Hc7, We8, 32. H×H, W×He7, 33. Wc8+! (Po wymianie hetmanów, białe w dalszym ciągu zachowują przewagę na skrzydle hetmańskim i zupełnie paraliżują grę przeciwnika.) Kh7, 34. Wa8, Wc7, 35. Sc6, a5, 36. b×a6! W×c6, 37. a7, Wc1+, 38. Kh2, Wa1, 39. Wb8! (lepsze aniżeli 39. Wh8+, K×h8, 40. a8—H+, Kh7, i czarne po 41... Sd5, mają dobre szanse remisowe.) 39... W×a4, 40. a8—H, W×a8, 41. W×a8, Kg6, 42. Wb8, Sd5, 43. e4, Sf6, 44. f3, Sh7, 45. W×b6, Kf6, 46. Kg3, Sf8, 47. Kf2, Sg6, 48. g3, h5, 49. Ke3, h4, 50. g4, Sf8, 51. Wb8, Sg6, 52. f4, e5, 53. Wb6+, Ke7, 54. W×g6! e×f4, 55. K×f4, f×g6, 56. Kg5, Kf7, 57. K×h4, Kf6, 58. e5+, K×e5, 59. Kg5. Czarne poddały się.

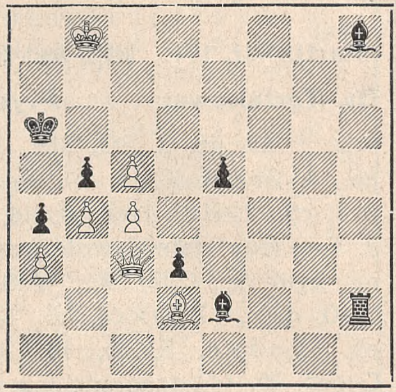
Zadania oryginalne.

178. M. Wróbel Warszawa



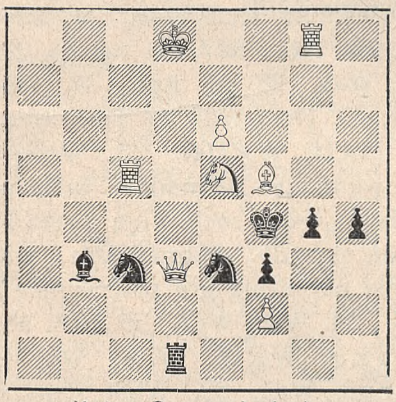
Mat w 2 posunięciach.

179. S. Limbach Sambor



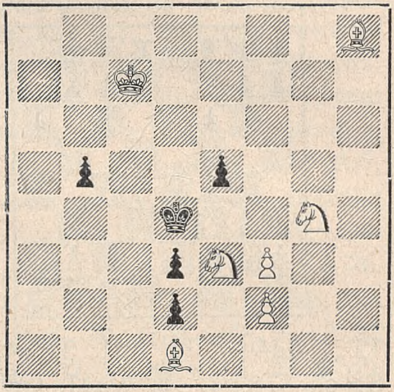
Mat w 2 posunięciach.

180. J. Fux Warszawa



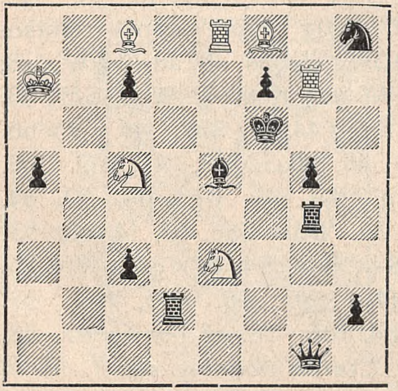
Mat w 2 posunięciach.

H. Salzman i T. Czarnecki



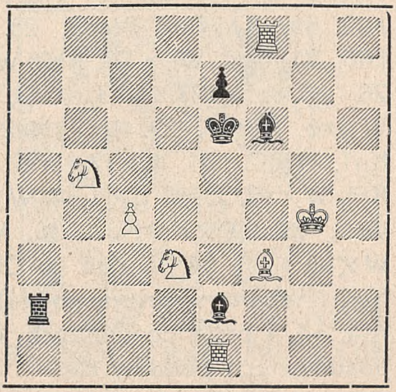
Mat w 2 posunięciach.

182. Z. Marjenstras Warszawa



Mat w 2 posunięciach.

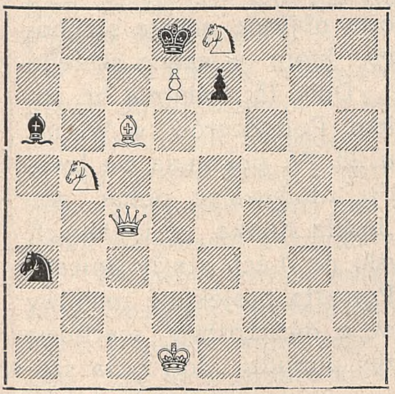
183. J. A. Rusek Komorowice



Mat w 2 posunięciach.

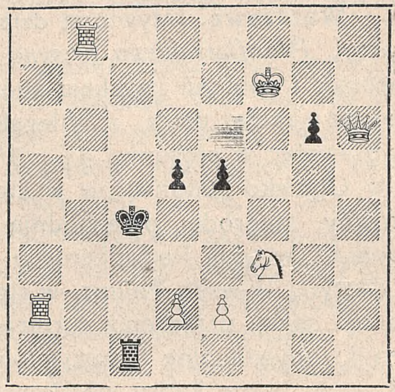
Zadania oryginalne.

184. I. Cumpe Praga



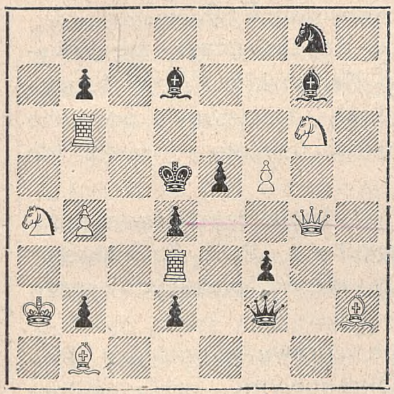
Mat w 2 posunięciach.

185. H. Salzman Warszawa



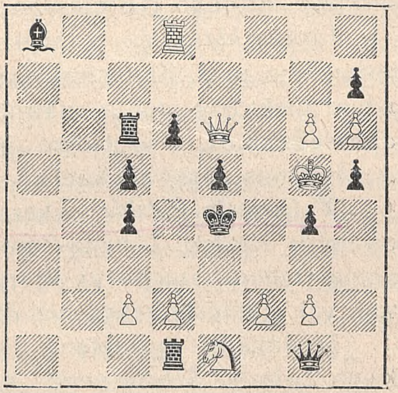
Mat w 2 posunięciach.

186. E. H. Hörholt Trondheim



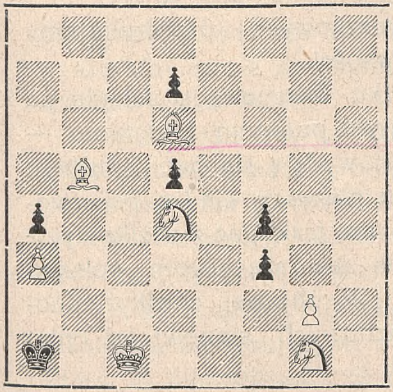
Mat w 3 posunięciach.

177. Inż. M. Barnet Białystok



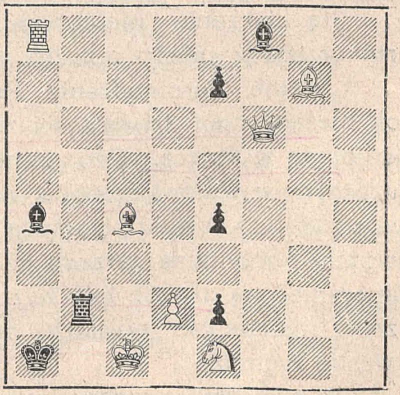
Mat w 3 posunięciach.

188. W. Kochański Łódź



Mat w 4 posunięciach.

189. R. Svoboda Praga



Samomat w 2 posunięciach.

Wiadomości krajowe.

Warszawa. Ożywioną działalność szachową objawia sekcja szachowa tut. *Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego,* która w całym szeregu meczów i spotkań uzyskała znakomite wyniki. Dnia 15. kwietnia br. rozegrała sekcja mecz z Wileńskiem Ogniskiem Podoficerów w Wilnie, wygrywając w stosunku $4^1/_2 : 1^1/_2$, zaś w dniu 28. IV. pokonała we Lwowie Ognisko odoficerów w stosunku $5^1/_2 : 1^1/_2$, zdobywając puhar wędrowny, nagrodę przechodnią im. majora Józefa Klinka. Z lokalnych spotkań wygrali Podoficerowie mecz towarzyski na 4-ech szachownicach z drużyną W-wską Philips, w stosunku 4 : 0. Ponadto projektuje ruchliwy zarząd sekcji urządzenie turnieju podoficerów o mistrzostwo szachowe armji, indywidualne i drużynowe, co najbardziej pobudzi do życia szachowego liczne kadry wojskowych.

Mecz YMCA—Bank Polski zakończył się katastrofalną klęską Banku Polskiego, którego reprezentanci przegrali w stosunku 6 : 0.

Turniej klasy II. o mistrzostwo W. O. Z. Sz. zakończył się zwycięstwem p. prof. Kartasińskiego z 8 p. przed p. Karpińskim $7^1/_2$. W turnieju tym niektórzy gracze ujawnili wyjątkowy brak dyscypliny i poczucia odpowiedzialności względem innych uczestników turnieju — czeka ich nieprzyjemna dyskwalifikacja.

W Gazecie Polskiej ukazał się ostatnio w dziale szachowym redagowanym przez p. Tuhana-Baranowskiego artykuł p. t. „P. Z. Sz. i okręgi“ (wolna trybuna szachisty), który poruszył cały szereg piekących spraw mających doniosłe znaczenie dla prowincji.

To śmiałe wystąpienie i rzeczowe ujęcie sprawy współpracy Polskiego Związku Szachowego z Związkami Okręgowymi, przez autora wspomnianego artykułu, sygnującego go literą „W“ spotkało się z najwyższem uznaniem prowincjonalnych kół szachowych.

Na życzenie niektórych Okręgów Związkowych, przedrukujemy artykuł ten w całości poniżej, w dziale wiadomości.

„Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Szachowego ustaliło na rok bieżący plan działalności związku z jedynym punktem programu — olimpjadą w Polsce. Ten punkt działalności wydaje się być punktem zwrotnym w historji szachów polskich. Po raz pierwszy władze państwowe przyszły z większą pomocą szachom polskim, traktując z wielką życzliwością poczynania zarządu PZSZ. Sukces ten każe szachistom polskim zapomnieć na zawsze lata bezruchu związku. W obecnej chwili zjednoczenie ostateczne polskich organizacji szachowych stanowi już tylko kwestję tygodni.

W tym stanie rzeczy, rola związków okręgowych jest bardzo wielka i należy z całą powagą rozpatrzeć znaczenie ich w życiu szachowem

Polski. Przedewszystkiem zaś należy ustalić raz na zawsze prerogatywy tych związków, aby nie stwarzać w przyszłości błędnego koła równoległych turniejów i t. p.

Otóż związki okręgowe muszą mieć uznane przez PZSZ. wyłączne prawo do urządzania, — bądź we własnym zakresie, bądź też pod ścisłym nadzorem związku, — turniejów w znaczeniu oficjalnem dla okręgu. W ten sposób kluby z tych czy innych względów nienależące do okręgów, zmuszone będą do współpracy z okręgami, co zaś za tem idzie ustali się pewien porządek w stosunkach szachowych większych środowisk.

Ze swojej strony związki okręgowe będą musiały należeć do PZSZ. na podstawach przewidzianych przez statut, do którego należałoby, naszym zdaniem, wprowadzić pewne zmiany, celem uprzywilejowania okręgów, czy to w drodze powiększenia ilości głosów drogą premjowania jednostek posiadających ponad 150 członków, (bierzemy tą liczbę jako dostateczną aby wyeliminować wszystkie kluby polskie z wyjątkiem „Warszawskiego Klubu Szachowego", jednoczącego elitę szachów polskich, a tem samem mającego moralne prawo głosu), czy to w drodze stworzenia rady związków okręgowych, jako ciała doradczego prezydjum PZSZ.

Statut ramowy opracowany dla związków okręgowych przez zarząd PZSZ. jest niestety, nierealny, gdyż statuty okręgów znacznie się różnią w treści, co jest wynikiem różnego składu osobowego poszczególnych związków okręgowych, statut zaś PZSZ pozwala na należenie do związku wszelkim organizacjom zalegalizowanym. W tych warunkach obok działalności szachowej podlegającej zarządowi PZSZ, jest jeszcze obszerne pole do pracy organizacyjnej, która, zdaniem naszem, należy do okręgów jako przedstawicieli gros szachistów, z którymi zarząd PZSZ ma jednak zbyt mało styczności, aby móc zdawać sobie dokładnie sprawę z potrzeb i trosk lokalnych.

To też mamy nadzieję, że współpraca pomiędzy PZSZ a związkami okręgowymi wejdzie na nowe tory ścisłego porozumienia i doprowadzi w krótkim czasie do unifikacji i uporządkowania zorganizowanego życia szachowego w Polsce".

Klub Szachowy *„YMCA"* przystąpił do WOZSZ. W turnieju wewnętrznym pierwszą nagrodę zdobył p. Zbigniew Miller (27 na 30). II. nagrodę otrzymał p. Dziewiałtowski, 3 miejsce uzyskał p. Maluga. W związku z zakończeniem turnieju p. Tuhan - Baranowski rozegrał mały seans symultanowy przy 11 szachownicach z wynikiem + 8 — 0 = 3.

Klub Szachowy Banku Polskiego zakończył swój turniej zimowy z wynikiem następującym: 1) Karpiński, 2) Stolarczyk, 3) dr. Wratny, 4) Plors, 5) Jędrzejewski, 6) Miszkiewicz i t. d.

Dn. 25 b. m. p. Tuhan-Baranowski rozegrał mały seans symultanowy z uczestnikami tego turnieju z wynikiem + 14 — 0 = 3.

W gimnazjum Collegium w związku z zakończeniem turnieju szachowego kółka uczniów, p. Tuhan-Baranowski został zaproszony do rozegrania seansu symultanowego przy 27 szachownicach. (Wynik + 27 — 0 = 0). — W turnieju I. nagrodę zdobył uczeń kl. VII. Zapolski zdobywając 12½ pkt. na 14 możl. Drugie miejsce zajął Rapaport (9½), trzecie Kulka (9). Żywy ruch szachowy w gimnazjum jest wielką zasługą kierownictwa szkoły, które w zrozumieniu wysokich wartości dydaktycznych szachów, budzi do niej zamiłowanie młodzieży, otaczając troskliwą opieką szkolne kółko szachowe, świetnie prosperujące pod kierownictwem p. prof. Kartasińskiego.

Inowrocław. Dnia 21. maja br. odbyła się tu uroczystość pięciolecia Inowrocławskiego Klubu Szachistów w Parku Solankowym. Do komitetu organizacyjnego należeli pp.: Dąbrowski, Głuszkowski, Kozłowski, Sikorski, Skrzypiński, Tomasiewicz, Wojciechowski, Zalisz. Na wspomnianą uroczystość pięciolecia zjechali się zaproszeni goście i przedstawiciele Tow. Klubów Wielkopolski i Pomorza, których gospodarze mile i serdecznie ugościli. Najważniejszym punktem programu było ukonstytuowanie komitetu, celem utworzenia Okręgowego Związku Szachowego z siedzibą w Poznaniu. Bliższe szczegóły w następnym numerze.

Białystok. W dniach 20, 21 i 22 kwietnia br. rozegrała reprezentacja tut. Klubu Szachowego 2 mecze: z Grodnem i Wilnem.

Mecz z Grodnem wygrał Białystok nieznacznie 3 : 2, zaś mecz z Wilnem zakończył się zwycięstwem Wileńczyków 8 : 4. Mecz był dwurundowy i gracze grali ze sobą po dwie partje. Poszczególne wyniki były następujące: Zabłudowski ½ - Judelewicz 1½, Barin ½ - Tirsztejn 1½, Oljan 1 - Kowalski 1, Wisznia ½ - Gersten 1½, Babkes 0 - Plater 2, Marejn 1½ - Kurmin ½.

W najbliższym czasie odbędzie się mecz - rewanż między Wilnem a Białymstokiem w Białymstoku. Wspomniana impreza jest z wielkiem zainteresowaniem oczekiwana w sferach miejscowych.

W maju br. zakwalifikowali się do klasy A. następujący zawodnicy: Goldsztejn, Popow i Szuster.

Bystra. Pod egidą miejscowego Związku Strzeleckiego odbył się tu turniej o mistrzostwo miasta, do którego zgłosiło się 10 zawodników.

Turniej był dwurundowy. Mistrzostwo zdobył p. Kubik z 14½ p. na 18 możliwych, II. miejsce zajął p. Kozłowiecki 14 p., III. p. Kaczmar J. 13½, IV. Chadżaj 11½, V. Kaczmar St. 10, VI i VII. Gracz i Kaczmar Piotr po 8½. Następne miejsca zajęli pp.: Imielski, Kaczmar Michał i Kaczmar Stefan.

Ciekawy jest fakt udziału w turnieju 5-ciu szachistów Kaczmarów.

Poznań. Z inicjatywy Komendanta Oddziału IV. Związku Strzelec-

kiego Monopolu Tytoniowego O. Przysieckiego por. rez. i Kierownictwa Sekcji ob. ob. Gabryelewicza R. i Pepińskiego W. odbył się w dniach od 23. III. do 30. IV. 1934 r. drużynowy turniej szachowy o mistrzostwo m. Poznania.

Do szlachetnej rywalizacji stanęło 11-cie drużyn, które w wyniku rozgrywek zajęły następujące miejsca: 1) Oddział IV. Z. S. Pol. Mon. Tyt. pkt. 29, mistrzostwo drużynowe m. Poznania i nagrodę przechodnią, ufundowaną przez Zarząd Oddziału „Popiersie Prezydenta“, 2) Związek Urzędników Przemysłow. Kupieckich, Bankowych i Biurowych pkt. 29½ vice-mistrzostwo i dyplom dla drużyny. 3) Poznański Klub Szachistów pkt. 28½, 4) Kolejowe P. W. Dyrekcja 26, 5) 3. pułk lotniczy pkt. 22 6) Kolejowe P. W. Warsztaty pkt. 21½, 7) Związek Urzędników Samorządowych 21½, 8) Klub Sportowy „H. C. P.“ pkt. 18½, 9) Oddział XV. Z. S. pkt. 13½, 10) Oddział VII. Z. S. pkt. 7½, 11) Oddział II. Z. S. pkt. 3½.

Dnia 9. V. br. o godz. 18-tej odbyło się we własnej reprezentacyjnej świetlicy przy ul. Staszica 15 uroczyste rozdanie nagród, zakończone wspólną fotografją.

Kraków. Wynik tegorocznego turnieju o mistrzostwo miasta: I. i II. *Dr. Ameisen* i *I. Friedman* po 11½, III. Scheier 10, IV-VII. *Abraham*, *Błaszczak*, *Dr. Landau* i *Weissberg* po 8½., VIII. *Ciejka*, Rath 7½, Bocheński i Linker po 7, Rubinstein 5½, Lammel 5, Schneider 4½, Dr. Weissberg 4, Gerard 3½. Nagrody specjalne za najlepszy wynik przeciw zwycięzcom otrzymali Rath, oraz Lammel i Linker. Prócz tego zostaną rozdzielone 3 nagrody pieniężne za najpiękniejsze partje, co do których decyzja komitetu jeszcze nie zapadła. Między Dr. Ameisenem a Friedmanem, rozegrany zostanie pojedynek, który wyłoni mistrza. Turniej był nader interesującym i dał wiele dobrych partji. Kierownictwo turnieju b. sprężyste i energiczne, organizacja wzorowa. Gra odbywała się w soboty i niedziele w lokalu Krak. Tow. Miłośn. gry szachowej im. J. Dominika przy ul. Sławkowskiej 11. I. p.

Wynik turnieju drużynowego o mistrz. Organ. Młodz. Pracującej: I. Ognisko III. 14, II. Ognisko I. 12 pkt. (5 drużyn).

Wynik turnieju drużynowego o mistrz. drużyn strzeleckich: I. Od. Z. S. im. Marsz. J. Piłsudskiego 21½., II. Od. Z. S. Krowodrza 13., III. Od. Z. S. Gazownia 11 pkt. (5 drużyn).

Protektorem turnieju był dyr. Hardt.

Dnia 2 b. m. odbył się w lokalu Zw. Młod. Rękodz. im. ks. Kuznowicza, seans Błaszczaka zakończony wynikiem + 14 — 0 =0.

Śląsk. W dniu 8. IV. rozpoczął się w podokręgach turniej jubileuszowy z udziałem około 70 graczy. Turnieje są już na ukończeniu. W Katowicach gra 12 zawodników, w Królewskiej Hucie 21, w Świętochłowi-

cach 20, w Szopienicach 9, w Knurowie 8. Nagrodobiorcy rozegrają w jesieni ciekawy finał w którym weźmie udział razem z mistrzami Śląska około 30 graczy. Zwycięzców podamy w najbliższym czasie.

Prócz tego okręgi Król. Huta i Wielkie Hajduki przeprowadziły turnieje o mistrzostwo tych miast, zaś Okręg Bielski rozegrał turniej systemem szwajcarskim.

Wiadomości ze świata.

Litwa. W małym dwukołowym turnieju mistrzów, złożonym z czterech uczestników, dzielili I. i II. miejsce arcymistrz *Spielman* i *Wistanecki* po 4 p. Na dalszych miejscach znaleźli się Lutzki i Disler.

W meczu przeciw *Mikenasowi,* szampionowi Litwy, zwyciężył Spielman 4 : 2. Z innych spotkań z litewskimi graczami, miał Spielman następujące wyniki: przeciw *Machtowi* 1 : 1, przeciw Vaitonisowi 2 : 0.

Austrja. W międzymiastowym meczu *Wiedeń-Brno,* zwyciężyli wiedeńczycy w stosunku 8 : 3. Ze znanych mistrzów, grali w zespole austrjackim: prof. Becker, B. Hönlinger, Lokvenc i Dr. Gruber.

Młody mistrz szwedzki *Ored Karlin* dał tu kilka pokazów gry jednoczesnej: w Gracu +19, —4, =2, w Gleisdorfie +17, =2, w Mürzuschlagu +11 —1, we Wiedniu +23, —1, =3.

Dnia 5. maja br. ukończył *arcymistrz Rudolf Spielman* 50 rok życia. Niezmordowanemu bojownikowi gry królewskiej, składają szachiści Lwowa, za pośrednictwem „Szachisty“ — najserdeczniejsze życzenia: „Ad multos annos“!

Z końcem kwietnia br. bawił we Wiedniu ex-mistrz świata *Dr. Emanuel Lasker.* Z inicjatywy znanej „Wiener Schachzeitung“ zorganizowano seans symultanowy na cześć wielkiego mistrza.

Do gry stawiło się 29 osób. Dr. Lasker liczący dziś lat 66, podołał ciężkiemu zadaniu i zakończył grę z wynikiem: +19, —5, =5.

Dnia 1. maja urządziła sekcja szachowa klubu szachowego Hakoah ciekawą partję konsultacyjną, a to: Dr. Lasker, i H. Wolf, — przeciw koalicji: Beutum, Glass, Hauser, Dr. Kondor, Lichtenstein, Rubinstein jnr. i Weinstock. Zwyciężyła koalicja 7-miu graczy.

Holandja. Arcymistrz *Spielman* po ukończeniu swojego tourne w krajach bałtyckich przybył do Amsterdamu, gdzie w małym czwórmeczu zdobył bezkonkurencyjnie I. miejsce. Wynik: Spielman 3 p. Wackers 1½, Hartingsvelt 1, Ligthart ½. Mecz *z Van den Boschem* rozegrał Spielman pokojowo: 1½ : 1½.

O tytuł najlepszej szachistki świata rozegrały mecz w Amsterdamie panie: *Vera Menszik* i *Sonja Graf.* Zwyciężyła czeszka Vera Menszik 3:1.

Argentyna. W Mar del Plata odbył się turniej o mistrzostwo Ameryki Południowej. Zwyciężył *Schwarzman* 10½, przed Grauem 10 p. Argentyński związek szachowy w Buenos-Aires zaprosił *Alechina* i *Capablancę* w r. 1935 na pojedynek o mistrzostwo świata.

Danja. Mistrzostwo Danji miało miejsce w Vejle. Zdobywcą okazał się *Eryk Andersen* z 6½ p. z 7 gier. II. miejsce zajął B. Nielsen 5 p. III. J. Nielsen 4.

Niemcy. Mistrzostwo Hamburga zdobył *Heinicke*, zaś w Magdeburgu zdobył mistrzostwo *v. Holzhausen*.

Alechin i Bogoljubow rozegrali w Norymberdzie dwa seansy simultanowe równocześnie. Alechin walczył z 50, a Bogoljubow z 45 uczestnikami. Po 5 godzinach walki Alechin wygrał 36 partyj, 5 zremisował, a 9 przegrał, razem 75%. Bogoljubow natomiast wygrał 30 partyj, zremisował 11, przegrał tylko 4 = 78%.

W Akwizgranie rozegrał się turniej narodowy o mistrzostwo Niemiec. Zwyciężyl *Carls* 12½, przed *Reinhardtem* 12. Trzecie miejsce zajął *Dr. Rödl* 11., IV-VI. Estner, Heinicke i Lange po 10½, VII. Krause 10 p. W turnieju uczestniczyło 18 zawodników.

Czechosłowacja. Z okazji przyjazdu szweda *Karlina*, odbył się tu. mały turniej. Zwyciężył *Zinner* (100%) 4 p. Pitschak 1½, Karlin 1, Haida ½.

Węgry. Do turnieju o mistrzostwo *w Györ* zgłosiło się 60 graczy, których podzielono na 6 grup, a do powstałej grupy zwycięzców weszło 18 graczy. Tytuł mistrza uzyskał *F. Köberl* z 15 p.

Bawił tu w przejeździe przez Budapeszt *Dr. Lasker*. Bedąc w gościnie u Budaszteńskiego Klubu, rozegrał *Dr. Lasker* wraz *z Abonyim* partję konsultacyjną przeciw koalicji 4-ch, złożoną z mistrzów: Canal A. Steiner, Dr. Negyessy i J. Schweiger. Zwyciężyła para Lasker-Abonyi w pięknym stylu.

Włochy. W narodowym turnieju o mistrzostwo Włoch zwyciężył *Monticelli* z 8 p. przed Dr. Norcia 7½, Romi 7, Rastrelli i Cala 6. Zawiódł Roselli, który znalazł się zaledwie na 6 miejscu z 5½ p.

Rosja. Mistrzostwo *Woronezu* zdobyli *Judowicz* i *Grigoriew* po 7 pkt., III. Rudakowski 6½. Zawodników było 10.

W *Moskwie* rozegrany został ostatnio turniej organizacyj zawodowych. Wynik: *Judowicz* 6½, *Werliński* 6. Dalsze miejsca zajęli Panow, Kosołapow i Kuprow. Uczestników 9.

W *Leningradzie* odbył się turniej pokazowy w Domu „Krasno armji". Zwyciężył *Stepanow* 12½, Guldin i Arsz po 12, Dus - Chotimirski 11. Zawodn!ków 16.

Mistrzostwo *Baku* zdobyli wspólnie: *Makagonow, Rauzer* i *Golidze* po 9 p. Uczestników było 12.

Mistrzostwo *Armenji* zdobyli ex aequo po zaciętej walce: *Sorokin* i *Kasparian* po 11. p., III. Karapetjan 9. Zawodników 14.

Australja. Z końcem br. odbędzie się w *Melbourne* turniej międzynarodowy. Pierwsze zaproszenia otrzymali Dr. Alechin i Koltanowski.

Hiszpanja. W pierwszej połowie b. m. zakończył się w Sitges wielki turniej międzynarodowy, przy udziale 14 zawodników. Mimo silnej konkurencji zwyciężył arcymistrz *Lilienthal* z 10½ p., ukończywszy turniej bez przegranej. Jest to drugie z rzędu po turnieju Ujpeszteńskim, rewelacyjne zwycięstwo węgierskiego mistrza. Drugie miejsce zdobył *Dr. Rey-Ardid* z 10 p., szampion Hiszpanji, III. i IV. ex aequo *Dr. Tartakower i Koltanowski* po 9½ p., V. *Spielman* 9, Gromer 7½, Golmayo 7, Domenech 6, Ribera 5, Ticoulat 4, Llovens i Princ 3½, Chera i Sunver po 3.

Z meczu o mistrzostwo świata.

Blisko 3 miesiące czasu upływa od chwili rozpoczęcia meczu o mistrzostwo świata między Alechinem a Bogoljubowem.

W poszczególnych miejscowościach rozgrywają mistrzowie w dalszym ciągu wedle planu organizatorów po kilka partyj, a kilkudniowe pauzy wyzyskane są umiejętnie dla propagandy szachów, zapomocą seansów simultanowych, odczytów, żywych szachów i t. p.

To odciążenie i należyty wypoczynek dany grającym w przerwach do następnych etapów sprawia, że partje grane mają charakter świeży, oryginalny, obfitują w liczne nowości teoretyczne, reprezentują wysoko-klasowy poziom i są niezwykle wartościowe.

Przy tem wszystkiem obaj mistrzowie wcale nie są skłonni do kompromisów, grają zawzięcie i ambitnie o czem najlepiej świadczy przeciętna ilość posunięć partji, od 60 — 70 ciągów.

W dalszym ciągu prowadzi w meczu Alechin, który całym szeregiem nowości teoretycznych, oraz eksperymentalnych debjutów, niezwykle oryginalnych, ale niewiadomo czy poprawnych, (gdyż teorja o tychże nie powiedziała ostatniego słowa), usiłuje „zaskoczyć“ swego przeciwnika. W gruncie rzeczy, w większości wypadków, te eksperymenty Alechinowskie oddają raczej przewagę Bogoljubowi, który w mistrzowski sposób wynajduje słabe punkty tych debjutów, co daje mu partje zdrowsze i lepiej założone. Ryzykowny charakter debjutów, sprowadza grę Alechina na tory ostrej kombinacji, co przy przewadze strategicznej Bogoljubowa, zmusza Alechina do częstych odwrotów. I oto rzecz najciekawsza. Alechin w pozycjach gorszych, broni się w sposób mistrzowski

z niesłychaną wytrzymałością. Natomiast Bogoljubow uzyskawszy inicjatywę dochodzi do „martwego" punktu, ścieśnia grę przeciwnika, ale jej nie rozbija, nie wyzyskuje należycie swojej przewagi pozycyjnej, „przekombinuwuje się" i w rezultacie oddaje jeszcze partnerowi punkty. Ten brak wyjaśnienia i upraszczania gry, z zachowaniem przewagi pozycyjnej, czyni Bogoljubowa technicznie słabszym, co decyduje w znacznym stopniu o wynikach.

Szczegółowe wyniki rozegranych partyj przedstawiają się następująco: 7. partja dotychczas najkrótsza, skończyła się w Vellingen po 17. posunięciach remis. Debjut: przyjęty gambit hetmański przez Alechina. W ósmej partji Bogoljubow zastosował obronę Nimcowicza w gam. hetmańskim, zyskuje piona i lepszą grę. Prowadzi jednak słabo końcówkę. Partja kończy się po 64. pos. remis. Dziewiąta partja, nieregularny debjut, odbyła się w Pforzheim. Zwycięża poraz trzeci Alechin. 10. partja meczu jest pierwszą wygraną Bogoljubowa. Alechin poddaje się po zaciekłym uporze w 81. posunięciu. Już następna partja rozegrana w Stuttgarcie, kończy się czwartem z rzędu zwycięstwem Alechina. Cztery partje rozegrane w Monachjum mimo dwukrotnych szans na wygranę dla Bogoljubowa, zakończyły się remisowo. Dalszy ciąg walki to serja niepowodzeń Bogoljubowa. Alechin wygrywa w Bayreucie 16 i 17, remisuje 18, 19 i 20, oraz wygrywa 21 partję. Bogoljubow znowu przegrał kilka dobrych partyj.

Pewnego rodzaju senzację stanowią wyniki Bogoljubowa w Mannheim, który sprawił swoim zwolennikom miłą niespodziankę. Po 22. partji zakończonej wynikiem nierozstrzygniętym, wygrywa Bogoljubow pod rząd dwie partje. Stan meczu w chwili obecnej 14 : 10 dla Alechina.

Drugostronnie podajemy kilka partyj meczowych.

Z ostatniej chwili. W 23 partji meczu o mistrzostwo świata rozegranej w Berlinie, zwyciężył Alechin Bogoljubowa. Stan po 23. partji 15 : 10 dla Alechina. Wobec tego że brakowało Alechinowi tylko ½ punktu do zwycięstwa (vide Nr. 1-2) w 24 i ostatniej partji meczu, w pozycji dla siebie korzystniejszej zaproponował Alechin remis, co Bogoljubow przyjął.

Mecz rewanżowy jest więc zakończony. Alechin pozostaje nadal mistrzem świata. Rezultat: + 8 — 3 = 15, razem 15½ : 10½ dla Alechina.

Partja Nr. 174. Hiszpańska.

Alechin **Bogoljubow**

16. partja meczu.

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gb5, a6, 4. Ga4, Sf6, 5. G×c6, d×c6, 6. Sc3, Gd6, 7. d3, c5, 8. h3, Ge6, 9. Ge3, h6, 10. a4, c4, 11. d4, e×d4, 12. Gd4, Gb4, 13. 0—0, c6, 14. e5, Sd5, 15. Se4, Sf4, 16. Gc5, G×c5, 17. H×d8, Wa×d8, 18. S×c5, b6, 19. Sb7, Wd7, 20. Sd6+, Ke7, 21. Sd4, Gd5, 22. g3, S×h3, 23. Kh2, Sg5, 24. f4, Se4, 25. Sd6—f5, Kd8! 26. S×g7, f6, 27. Wa—d1, Kc8, 28. Sd—f5, f×e5, 29. f×e5, Wh—g8, 30. e6, Wd×g7, 31. S×g7, Wg×g7, 32. W×d5, c×d5, 33. W×f8, Kc7, 34. Wf7, Kd6, 35. W×g7, K×e6, 36. Wg6+, Ke5, 37. Kg2, b5, 38. a5, d4, 39. W×a6, b4, 40. Kf3, c3, 41. b×c3, b×c3, 42. We6+, K×e6, 43. K×e4 i czarne poddały się.

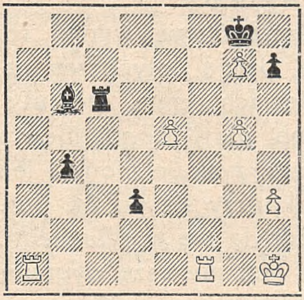
Partja Nr. 175. Hetmańska.

Bogoljubow **Alechin**

23. partja meczu.

1. d4, d5, 2. Sf3, Sf6, 3. c4, d×c4, 4. Ha4+, c6, 5. H×c4, Gf5, 6. Sf3, e6, 7. g3, Sb8—d7, 8. Gg2, Gc2, 9. e3, Ge7, 10. 0—0, 0—0, 11. a3, a5, 12. He2, Gg6, 13. e4, Hb6, 14. h3, Ha6, 15. He3, c5, 16. e5, Sd5, 17. S×d5, e×d5, 18. Gd2, Ge4, 19. Gc3, c4, 20. Se1, G×g2, 21. S×g2, b5, 22. f4, Hh6, 23. Hf3, b4, 24. Gd2, Sb6, 25. g4, Hc6, 26. f5, f6, 27. Sf4, Wf8—c8, 28. e×f6, G×f6, 29. Se6, c3, 30. b×c3, Sc4, 31. Gf4, S×a3, 32. g5, Gd8, 33. Ge5, Wa7, 34. Hh5, Sc4, 35. c×b4, S×e5, 36. d×e5, Gb6+, 37. Kh1, d4+, 38. Hf3, H×f3, 39. W×f3, Wc3, 40. Wf3—f1, d3, 41. f6, Wc6, 42. S×g7, W×g7, 43. f×g7, a×b4,

Pozycja po 43. posunięciu czarnych.



44. Wf6, Gd4, 45. Wa8+, K×g7, 46. W×c6, d2, 47. Wc7+, Kg6, 48. Wg8+, Kf5, 49. Wf8+, Ke4, 50 Wf1, G×e5, 51. Wc4+, Kd3, 52. W×b4, Gg3, 53. Kg2, Ge1, 54. Wb1, Gh4, 55. Wb3+, Ke2, 56. Wb5, Ke3, 57. Wd5, Ke2, 58. Wf7 i czarne poddają.

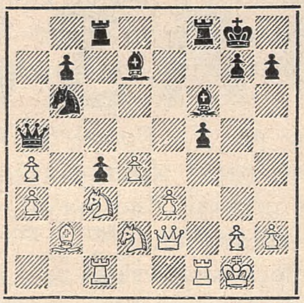
Partja Nr. 176. Hetmańska.

Alechin **Bogoljubow**

24. partja meczu.

1. d2—d4, d7—d5, 2. c2—c4, c7—c6, 3. Sg1—f3, Sg8—f6, 4. e2—e3, e7—e6, 5. Gf1–d3, Sb8–d7, 6. Sb1—d2, Gf8—e7, 7. 0-0, 0-0, 8. b2—b3, a7—a5, 9. a2—a3, c6—c5, 10. c4×d5, e6×d5, 11. Gc1—b2, a5—a4, 12. b3×a4, c5—c4, 13. Gd3—c2,Hd8—a5, 14. Sd2—b1, Sf6—e4, 15. Gc2×e4, d5×e4, 16. Sf3—d2, Sd7—b6, 17. Sb1—c3, f7—f5, 18. f2—f3, e4×f3, 19. Hd1×f3, Gc8—d7,20. Hf3—e2, Wa8—c8, 21. Wa1—c1, Ge7—f6

Pozycja po 21. posunięciu czarnych.



22. d4—d5, Wf8—e8, 23. Kg1—h1, Ha5—c5, 24. e3—e4, Sb6×d5, 25. Wf1—e1? Sd5—f4, 26. He2—e3, Sf4—d3, 27. He3×c5, Wc8×c5, 28. Gb2—a1, Gf6—g5, 29. Sc3—b1, f5×e4, 30. Ga1—c3, Sd3×c1, 31. We1×c1, Gd7×a4, 32. Kh1—g1, Ga4—c6, 33. Wc1—e1, b7—b5, 34. Sd2—f1, Wc5—d5, 35. Sf1—g3, Wd5—d3, 36. Sg3—e2, Gg5—e3+, 37. Kg1—h1, We8—d8, 38. Se2—g1, Ge3—f2, 39. We1—f1, e4—e3.

Białe poddały się.

Statystyka
turnieju drużynowego w Katowicach.

Ogólna ilość partyj: 168. Rozegrano wszystkie. Debjuty: gambitem hetmańskim rozegrano 65 partyj, Caro-Kannem 19, francuską 16, indyjską 15, sycylijską 12, nieregularną 9, angielską 9, obroną Nimcowicza 8, holenderską 6, włoską 4, gambitem środkowym 2, gambitem Ben-Oni 2, i gambitem Falkbeera 1.

Wygrano białemi 75 gier, czarnemi 42. Nierozstrzygniętych party' (remis) było 51.

Sporządzenie odpowiednich tabel wyników indywidualnych graczy i zespołowych poszczególnych reprezentacyj, z uwzględnieniem ilości granych partyj, punktacji i $^0/_0$ zajęłoby nam zbyt dużo miejsca, na co niestety szczupłe ramy naszego pisma nie wystarczają. Podajemy natomiast krótki przegląd statystyczny wedle szachownic z wynikami indywidualnemi zawodników.

Pierwsza szachownica. Na tejże rozgrywają partje reprezentanci poszczególnych okręgów, wszyscy o tytule mistrzowskim.

Wynik: Wojciechowski $5^1/_2$ p., Appel 5, Przepiórka 4, Friedman $3^1/_2$, Judelewicz i Zawadzki po 3, i Dr. Konczyński 2.

Druga szachownica. Gracze: Najdorf, Regedziński i Sojka to mistrzowie Warszawy, Łodzi i Śląska.

Najdorf 6 p., Regedziński $5^1/_2$, Sojka $4^1/_2$, Scheier 3, Słobodjan i Męsowicz po 2, Woźniak $1^1/_2$, Tirsztejn 1.

Tu wynik Najdorfa lepszy jest o $^1/_2$ punkta od wyniku Wojciechowskiego, ale i też naogół grupa ta jest słabsza. Dowód: Wojciechowskiego dzieli od Dr. Kończyńskiego $3^1/_2$ p. różnicy w grupie pierwszej, Najdorfa od Tirsztejna punktów 5, w grupie drugiej.

Trzecia szachownica. Układ tej grupy świadczy o pewnej kombinacyjności kapitanów drużyn, rozporządzających w dalszym ciągu siłami mistrzowskiemi. Kremer, Popiel S., Goldminc i Kolski, to mistrzowie Warszawy, Lwowa, Śląska i Łodzi.

Wynik: Kremer 5½, Kolski i Kaufmann po 4½, Popiel 3, Plater j Różański po 2½, Goldminc 2, Gaworski 1.

Prócz Kremera i Kolskiego dobry wynik uzyskał Kaufmann, gracz lwowski, okolicznościowo grający w zespole krakowskim.

Czwarta szachownica: Kilku graczy o sile mistrzowskiej.

Wynik: Szpiro 6½, Sulik 5, Friedman I. 4, Bogdas 3½, Jagielski 3, Sladek 2½, Anioł 2, Kurmin 1½, „Alfa" 1, Tenenbuam. ½.

W tej grupie najlepszym wynikiem całego turnieju pochwalić się może Szpiro, uzyskawszy 92·9%! Także Sulik i Friedman I. udowodnili swoją wysoką klasę. „Alfa" i Tenenbaum to rezerwowi gracze, którzy rozegrali tylko kilka partyj.

Piąta szachownica. Schächter 6, Błaszczak 4½, Miller 4½, Kahane 3½, Krysta 2½, Tylkowski 2½, Borkum i Cerkaski po 2, Stankiewicz 1½.

Pierwsza czwórka to dobra klasa Lwowa, Krakowa, Warszawy i Łodzi. Reprezentantom pozostałych okręgów nie można odmówić wprawdzie talentu, ale widoczny u tychże jest brak wytrzymałości i rutyny.

Szósta szachownica. Na tejże szachownicy, jakoże na ostatniej dokonywali kapitanowie drużyn najczęściej zmiany graczy. Grają tu więc i gracze nie mogący wytrzymać tempa, oraz rutyniarze zbijający punkta.

Wynik: Sternfeld 5½, Grinfeld i Metzger po 4½, Abraham i Binder po 3, Zajczyk 2½, Dr. Rhode 2½, Inż. Naczyński, Chojnacki i I. Popiel po 1½, Arłamowski ½, Towarnicki ½.

Za b. dobre należy uważać wyniki Sternfelda, Grinfelda i Metzgera, którzy rozegrali po 6 partyj. O innych graczach trudno coś powiedzieć, gdyż zbyt mało grali.

Rezerwowi Śląska: Asp. Kubaczka, Dr. Potyka, Fuckner, i Dr. Aszkenazy rozegrali po jednej i po dwie partje, bez sukcesu.

Najbardziej wojowniczo usposobieni byli pp: Szpiro i Schächter (+6), oraz: Najdorf, Regedziński, Kremer i Sternfeld (+5).

Najmniej usposobiony do walki: Gaworski (—6), oraz pp: Woźniak, Mięsowicz i Chojnacki (—5). Najwięcej „fajek pokoju" wypalili pp: Friedman H. i Zajczyk (=5). Najlepszy wynik wg. % miał Szpiro 92·9%, najsłabszy Gaworski 14·3%.

Bez względu na ilość rozegranych partyj, wyszli *bez przegranej* z turnieju następujący zawodnicy: Sulik, Metzger, Najdorf, Sternfeld, Friedman I, Popiel I., Wojciechowski, Szpiro i Krysta.

Wraz z rezerwowymi wzięło udział w turnieju 62 zawodników.

Skrzynka pocztowa.

F. Konarkowski - Kiełpino. Niestety, sprawa druków stoi ciągle pod znakiem zapytania. Wszystko zależy od Ministerstwa Poczty i Telegr., a odpowiedzi na petycję Lwowskiego Okręgu Szachowego, wystosowaną jeszcze w r. 1933, dotychczas nie otrzymano. Sposób korespondowania wskazany przez Pana, jest technicznie trudny do przeprowadzenia. Pan Mirski przesyła Panu powtórnie posunięcia: po 28.. Wg7, 29. Hg2, zaś po 28. Kg1, Wc2.

L. Gerlicz - Zgierz. Wiadomo nam, że w obecnych warunkach nie utrzymuje Pan kontaktu z partnerami. Prosimy o przesłanie odpisów partyj do oceny.

M. Ferens - Jędrzejów. Najwięcej zażaleń wpłynęło na Pana. Nie koresponduje Pan chociażby z jednym partnerem. Warunki są ciężkie, ale należy okazać chociażby odrobinę dobrej woli. Prosimy o przesłanie niedokończonych gier.

A. G. Zakrzewski - Brześć n/B. Dążymy do likwidacji wszystkich grup, do końca sierpnia br. O ile sprawa druków zostanie odmownie załatwiona, to do turnieju o mistrzostwo Polski przyjmować będziemy graczy, gotowych do prowadzenia gry pocztówkami.

M. Kurmin - Wilno. Wiemy, że jest Pan w przededniu egzaminów. Czy życzy Pan sobie oceny partyj. Termin jest krótki. Prosimy o decyzję.

Por. J. Sternak - Lwów. Prosimy o przesłanie odpisów partyj do oceny.

M. Spitz - Przemyśl. To samo co powyżej.

I. Silberman - Łańcut. Pan Mirski urguje: I) 16. Hh5:e5, II) 15... G:c6. Partje oceniają pp: red. H. Friedman i prof. S. Popiel. Ocenę partyj w których redaktor jest zainteresowany (ze względu na własny udział w niektórych grupach turnieju) prowadzą pp: prof. S. Popiel i mgr. J. Madfes.

Prof. A. Kościelak - Łódź. Spowodu dopłaty nie wykupił *Lwów* ostatniego Pańskiego druku. Prosimy powtórzyć.

Do naszych Czytelników!

Spowodu zwiększonych kosztów wydania Nr. 6/7. zmuszeni jesteśmy cenę tegoż podwyższyć do Zł. 2.20. Upraszamy przeto łaskawie naszych P. T. Abonentów, przy uregulowaniu zaległej czy bieżącej prenumeraty, o uiszczenie i różnicy zaistniałej za numer bieżący, w kwocie 50 groszy. Równocześnie prosimy w miarę możności o wpłacenie każdorazowej prenumeraty pierwszego lub drugiego miesiąca danego kwartału, gdyż późniejsze wpłaty, względnie nieuregulowanie tychże w terminie, naraża nas na znaczne straty, oraz powoduje opóźnienie numeru. Mimo b. ciężkich warunków materjalnych, mając za sobą tylko nieliczną garstkę Czytelników i Przyjaciół, od dwu lat blisko stoimy na posterunku, zgoła bez subwencji i pomocy, prowadzimy pismo dalej dla dobra sprawy, której bez zastrzeżeń się oddaliśmy.

Czytelnicy zalegający z wpłatami nie zdają sobie dokładnie sprawy ze szkody, której nam i ogółowi wyrządzają i podcinają temsamem byt jedynego tylko pisma szachowego w kraju.

Chcemy wierzyć, że apel nasz nie minie bez echa w kołach naszych Czytelników i pozwoli nam kontynuować dalej naszą pracę.

REDAKCJA.